



«Тварзе, маски, гęby...» w Łucku

«Обличчя, маски, пики...» в Луцьку

Teatr eksperymentalny «Тварзе, маски, гęby... Wciąż pytam o Polskę» ma już swoją historię. Zaczął się rok temu. Jego celem głównym było przygotowanie spektaklu na scenę i pokazanie go na Ukrainie i w Polsce.

Pośrednimi celami stały się znajomości i przyjaźnie zawiązane między uczestnikami projektu, pokazanie sobie, że mimo dzielących nas kilometrów, zawiłości literackich i językowych, możemy pokonać przeszkody i zrobić coś razem.

Dlaczego eksperymentalny? Ponieważ z każdym spotkaniem w Równem, w Kowlu, w Łucku i w Centrum Integracji w Zamłynie zmieniały się koncepcje, wybrane fragmenty tekstów naszych pisarzy i poetów, piosenki, tańce, choreografia, skład aktorski i taneczny. Eksperymentalny, bo nie wiedzieliśmy, dokąd nas zawiodą nasze wizje, plany i marzenia.

Dzięki samopomocy Ewy Mańkowskiej, Olenie Melnychuk, Olenie Dodczuk, Marianie Jakobczuk, Myroslawie Szergej-Szmyruk i Julii Kruk, studentom, uczniom i tancerzom, finansowaniu i wsparciu Konsulatu RP w Łucku, Fundacji Wolność i Demokracja całość została zamknięta w grudniu 2017 r. na prapremierze w Równem. Potem był Bolesławiec, gdzie sztukę przyjęto bardzo gorąco, a w niedzielę 28 stycznia zespół do-

tarł do Łucka. Eksperyment teatralny został zaprezentowany na scenie Wołyńskiego Teatru Lalek.

Przedstawienie zostało przyjęte przez widzów – przedstawiciele Konsulatu RP w Łucku, prezesów, członków polskich towarzystw w Łucku, nauczycieli, uczniów i miłośników teatru – z wielkim aplauzem. Sądzić należy, że widzom przypadło do gustu to, że oprócz tego, iż na scenie padają słowa o rzeczach ważnych: emigracji, miłości do swojego kraju, miłości między ludźmi, potrzebie poezji w życiu człowieka, historii, która ma swoje krwawe odsłony, mówi się i śpiewa to w sposób dostępny i atrakcyjny dla współczesnego widza. Aktorzy operują różnymi środkami: słowem, tańcem, ledwie zaznaczonym gestem, różnymi piosenkami oddającymi stan duchowy i potrzeby ludzi współczesnych. Spektakl daje widzom poczucie i świadomość tego, że historia się nie kończy, jest wokół niego i trwać będzie. Błazen, diabeł, anioł żyją w każdym z nas.

«Spektakl zachwycał mnie młodzieńczą ekspre-

Експериментальний театр «Обличчя, маски, пики... У пошуках Польщі» вже має свою історію. Розпочалася вона рік тому з метою підготувати спектакль і показати його в Україні та Польщі.

Організатори проекту хотіли також, щоб його учасники познайомилися й подружилися між собою, показали собі самим, що, попри кілометри, котрі нас розділяють, літературні й мовні труднощі, ми можемо подолати перешкоди і зробити щось разом.

Чому експериментальний? Тому що з кожною зустріччю в Рівному, Ковелі, Луцьку і в Центрі інтеграції в Замлинні ми змінювали концепції, вибрані фрагменти текстів наших прозаїків та поетів, пісні, танці, хореографію, склад акторів і танцюристів. Експериментальний, бо ми не знали куди нас заведуть наші бачення, плани та мрії.

Завдяки самовідданості Еви Маньковської, завдяки Олені Мельничук, Олені Додчук, Мар'яні Якобчук, Мирославі Шергей-Шмирук та Юлії Крук, студентам, учням і танцюристам, фінансуванню й підтримці Генерального консульства РП у Луцьку, фонду «Свобода і демократія» результат експерименту представили у грудні 2017 р. на прем'єрному показі в Рівному. Потім був Боlessлавець,

де виставу відзначили гучними оваціями, а в неділю, 28 січня, колектив проекту прибув до Луцька. Театральний експеримент презентували на сцені Волинського академічного обласного театру ляльок.

Глядачі, представники Генерального консульства РП у Луцьку, голови і члени польських організацій у Луцьку, вчителі, учні й шанувальники театру, сприйняли виставу з великим захопленням. Публіці сподобалося те, що слова про важливі речі, які прозвучали на сцені, зокрема про еміграцію, любов до своєї країни, кохання між людьми, потребу поezії в житті людини, історію, що має свої криваві сторінки, були сказані й заспівані доступною та цікавою для сучасного глядача. Актори оперують різними засобами: словом, танцем, ледь помітним жестом, різними піснями, що відтворюють духовний стан і потреби сучасних людей. Спектакль дає глядачам відчуття і свідомість того, що історія не завершується, вона оточує їх і триватиме далі. Блазень, диявол, ангел живуть у кожному з нас.

161 тис. грн на потреби
нацменшин

161 tys. hrywien na potrzeby
mniejszości narodowych



сторінка 2

Луцького єпископа
перепоховали

Łuckiego biskupa
pochowano ponownie



сторінка 4

Світязь на єдиній
довоєнній поштівці

Świątż na jedynej
przedwojennej pocztówce



сторінка 8

Демонічна легенда
Бексінського

Demoniczna legenda
Beksińskiego



сторінка 11

Чотири поразки
й одна перемога

Cztery porażki
i jedno zwycięstwo



сторінка 14

Sejm przyjął nowelizację ustawy o IPN

Сейм прийняв зміни до закону про ІНП

Sejm RP 26 stycznia przyjął zmiany do Ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej, która wprowadza karę grzywny lub karę do 3 lat więzienia za negowanie zbrodni dokonywanych przez ukraińskich nacjonalistów oraz za przypisywanie Państwu Polskiemu zbrodni nazistowskich popełnionych przez III Rzeszę Niemiecką.

Jakie zmiany do Ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu przyjął polski Sejm?

W Rozdziale 1 «Przepisy ogólne» do art. 1, który brzmi tak: «Ustawa reguluje: 1) ewidencjonowanie, gromadzenie, przechowywanie, opracowywanie, zabezpieczenie, udostępnianie i publikowanie dokumentów organów bezpieczeństwa państwa, wytworzonych oraz gromadzonych od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r., a także organów bezpieczeństwa Trzeciej Rzeszy Niemieckiej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, dotyczących: a) popełnionych na osobach narodowości polskiej lub obywatelach polskich innych narodowości w okresie od dnia 8 listopada 1917 r. do dnia 31 lipca 1990 r.: zbrodni nazistowskich; zbrodni komunistycznych; innych przestępstw stanowiących zbrodnie przeciwko pokojowi, ludzkości lub zbrodnie wojenne», Sejm zaproponował dodać sformułowanie: «zbrodni ukraińskich nacjonalistów i ukraińskich formacji kolaborujących z III Rzeszą».

Do ustawy zaproponowano również dodać art. 2a: «Zbrodniami nacjonalistów ukraińskich i ukraińskich formacji kolaborujących z III Rzeszą, w rozumieniu ustawy, są czyny popełnione przez ukraińskich nacjonalistów w latach 1925-1950, polegające na stosowaniu przemocy, terroru lub innych form naruszania praw człowieka wobec jednostek lub grup ludności, a w szczególności wobec ludności polskiej. Zbrodniami nacjonalistów ukraińskich i ukraińskich formacji kolaborujących z III Rzeszą jest również udział w eksterminacji ludności żydowskiej oraz ludobójstwie na obywatelach II Rzeczypospolitej Polskiej na terenach Wołynia i Małopolski Wschodniej».

Ze względu na nawiązywanie do art. 1 należy również uważnie przeczytać art. 55, brzmienia którego nie zmienia się: «Kto publicznie i wbrew faktom zaprzecza zbrodniom, o których mowa

w art. 1 pkt 1, podlega grzywnie lub karze pozbawienia wolności do lat 3. Wyrok podawany jest do publicznej wiadomości».

Oprócz tego Sejm zaproponował dodanie art. 55a i art. 55b.

Art. 55a przyjętej nowelizacji brzmi: «1. Kto publicznie i wbrew faktom przypisuje Narodowi Polskiemu lub Państwu Polskiemu odpowiedzialność lub współodpowiedzialność za popełnione przez III Rzeszę Niemiecką zbrodnie nazistowskie określone w art. 6 Karty Międzynarodowego Trybunału Wojskowego załączonej do Porozumienia międzynarodowego w przedmiocie ścigania i karanie głównych przestępców wojennych Osi Europejskiej, podpisanego w Londynie dnia 8 sierpnia 1945 r. (Dz. U. z 1947 r. poz. 367) lub za inne przestępstwa stanowiące zbrodnie przeciwko pokojowi, ludzkości lub zbrodnie wojenne lub w inny sposób rażąco pomniejsza odpowiedzialność rzeczywistych sprawców tych zbrodni, podlega karze grzywny lub karze pozbawienia wolności do lat 3. Wyrok jest podawany do publicznej wiadomości. 2. Jeżeli sprawca czynu określonego w ust. 1 działa nieumyślnie, podlega karze grzywny lub karze ograniczenia wolności. 3. Nie popełnia przestępstwa sprawca czynu zabronionego określonego w ust. 1 i 2, jeżeli dopuścił się tego czynu w ramach działalności artystycznej lub naukowej».

Natomiast w art. 55b przyjętego projektu napisano: «Niezależnie od przepisów obowiązujących w miejscu popełnienia czynu zabronionego niniejszą ustawę stosuje się do obywatela polskiego oraz cudzoziemca w razie popełnienia przestępstw, o których mowa w art. 55 i art. 55a».

Proces legislacyjny tej Ustawy jeszcze się nie zakończył. Trafi ona teraz do dalszego procedowania w Senacie.

MW

Сейм Республіки Польща 26 січня прийняв зміни до закону про Інститут національної пам'яті, які передбачають штрафні санкції або покарання до трьох років ув'язнення за заперечення злочинів, скоєних українськими націоналістами, та за приписування польській державі злочинів, вчинених нацистами.

Які саме зміни до закону про Інститут національної пам'яті – Комісії переслідування злочинів проти польського народу прийняв польський Сейм?

У розділі 1 «Загальні положення» до статті 1, яка звучить так: «Закон регулює: 1) облік, збір, зберігання, опрацювання, охорону, доступ і публікацію документів органів безпеки держави, створених та зібраних у період від 22 липня 1944 р. до 31 липня 1990 р., а також органів безпеки Третього Рейху і СРСР, що стосуються: а) скоєних стосовно осіб польської національності або польських громадян інших національностей у період від 8 листопада 1917 р. до 31 липня 1990 р.: нацистських злочинів; комуністичних злочинів; інших злочинів, що є злочинами проти миру, людства або воєнними злочинами», Сейм запропонував додати «злочинів українських націоналістів і українських формувань, що колаборували з Третім Рейхом».

До закону запропоновано додати також статтю 2a: «Згідно із законом, злочини українських націоналістів і українських формувань, що співпрацювали з Третім Рейхом, – це дії, вчинені українськими націоналістами в 1925–1950 рр., що полягають у застосуванні насильства, терору або інших форм порушення прав людини щодо особи або груп населення, зокрема польського населення. До злочинів українських націоналістів і українських формувань, що співпрацювали з Третім Рейхом, належить також участь у винищенні єврейського населення та геноциді громадян Другої Речі Посполитої на Волині та у Східній Малопольщі».

Потрібно теж уважно прочитати статтю 55, зміст якої не змінився, проте вона безпосередньо стосується статті 1: «Той, хто публічно і всупереч фактам заперечує злочини, про які

йдеться в пункті 1 статті 1, карається штрафом або позбавленням волі до трьох років. Вирок подається до публічного оголошення».

Окрім цього, Сейм запропонував додати статті 55a і 55b.

Стаття 55a прийнятого Сеймом проекту звучить: «1. Той, хто публічно і всупереч фактам приписує польському народу або польській державі відповідальність або співвідповідальність за вчинені Третім Рейхом нацистські злочини, про які йдеться у статті 6 Хартії Міжнародного військового трибуналу, доданої до підписаної в Лондоні 8 серпня 1945 р. Міжнародної угоди про судове переслідування та покарання головних військових злочинців європейських країн осі, або за інші злочини, що є злочинами проти миру, людства чи воєнними злочинами або іншим чином різько зменшує відповідальність тих, хто насправді вчинив ці злочини, карається штрафом або позбавленням волі до трьох років. Вирок подається до публічного оголошення. 2. Якщо той, хто вчинив дію, про яку йдеться в пункті 1, діє ненавмисне, він карається штрафом або позбавленням волі. 3. Не коїть злочину той, хто вчинив заборонені дії, про які йдеться в пунктах 1 і 2, якщо він здійснив це в рамках мистецької або наукової діяльності».

Натомість у статті 55b прийнятого проекту написано: «Незалежно від норм, які діють у місці, де здійснено заборонені дії, цей закон застосовується до громадянина Польщі та до іноземця у випадку скоєння ним злочинів, про які йдеться у статтях 55 і 55a».

Зміни до закону ще не набули чинності. Після затвердження в Сеймі їх розглядатиме Сенат.

BM

W Polsce odbyły się obchody 100-lecia proklamowania Niezależności Ukrainy

У Польщі вшанували 100-ліття проголошення Україною незалежності

W 100. rocznicę proklamowania Niezależności Ukrainy w Warszawie, Lublinie, Chełmie, Tarnowie, Krakowie, Gdańsku, Przemyślu, Pikulicach i Łańcucie odbyły się uroczystości, w których uczestniczyli Polacy i Ukraińcy.

22 stycznia jest obchodzony Dzień Jedności Ukrainy. To święto nawiązuje do dwóch ważnych wydarzeń, do których doszło w 1918 i 1919 r. 22 stycznia 1918 r., czyli dokładnie 100 lat, temu Ukraińska Centralna Rada proklamowała Niezależność Ukraińskiej Republiki Ludowej. Rok później, 22 stycznia 1919 r., doszło do zjednoczenia dwóch państw ukraińskich: Ukraińskiej Republiki Ludowej i Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej.

Ukraina była drugim po Finlandii państwem proklamowanym przez narody, zamieszkujące tereny upadającego Imperium Rosyjskiego. Nie-

stety, państwowości ukraińskiej nie udało się utrzymać. Do odzyskania pełnej suwerenności doszło dopiero po upadku Związku Radzieckiego w roku 1991.

W 100. rocznicę proklamowania Niezależności Ukrainy w wielu miejscowościach w Polsce odbyły się uroczystości, w których wzięli udział przedstawiciele ukraińskiego korpusu dyplomatycznego, lokalnych władz i duchowieństwa, a także społeczność ukraińska i miejscowi mieszkańcy.

MW

Із нагоди 100-ї річниці проголошення незалежності України у Варшаві, Любліні, Холмі, Тарнові, Кракові, Гданську, Перемішлі, Пікуличах та Ланцуті відбулися урочистості, в яких взяли участь поляки й українці.

22 січня українці відзначають День Соборності України. Це свято пов'язане із двома важливими подіями, які відбулися в 1918 і 1919 рр. 22 січня 1918 р., тобто рівно 100 років тому, Українська Центральна Рада проголосила незалежність Української Народної Республіки. Через рік, 22 січня 1919 р., було проголошено Акт Злуки Української Народної Республіки й Західноукраїнської Народної Республіки, внаслідок чого відбулося об'єднання двох українських держав.

Серед народів, які проживали на території колишньої Російської імперії, українці дру-

після фінів проголосили незалежність своєї держави. На жаль, української державності тоді не вдалося втримати. Незалежна Україна з'явилася на карті світу лише в 1991, після розпаду Радянського Союзу.

Із нагоди 100-ї річниці проголошення незалежності України в багатьох населених пунктах у Польщі відбулися урочисті заходи, в яких взяли участь представники українського корпусу, органів місцевої влади та духовенства, а також українська спільнота й місцеві мешканці.

BM

Królowa polskiego twistu z Wołynia

Королева польського твісту з Волині

W Wołyńskiej Uniwersalnej Naukowej Bibliotece im. Ołeny Pczółki odbyła się impreza artystyczna poświęcona życiu i twórczości Heleny Majdaniec, polskiej piosenkarki pochodzenia ukraińskiego – podaje Konsulat Generalny RP w Łucku.

У Волинській державній обласній універсальній науковій бібліотеці імені Олени Пчілки відбувся захід, присвячений життю і творчості польської співачки українського походження Хелени Майданець. Про це інформує Генеральне консульство РП у Луцьку.

23 stycznia podczas wieczoru artystycznego pt. «Helena Majdaniec – królowa polskiego twistu» wspomnieniami o królowej polskiego twistu podzieliли się przedstawiciele rodziny Majdanców z Wołynia – krajoznawca Irida Majdaniec z miejscowości Żydyczyn kiwerekiego rejonu oraz córka kuzynki Heleny – Ludmiła. Po raz pierwszy zaprezentowano wzruszające fotografie, między innymi z lat 50. XX wieku, kiedy Panas Majdaniec z Mylska odwiedził rodzinę Majdanców w Szczecinie. Ciepła atmosfera spotkania artystycznego dodały występy Haliny Marczyk, przewodniczącej obwodowej organizacji Ogólnoukraińskiego Towarzystwa Ochrony Zabytków Historii i Kultury oraz Switłany Osypczuk, dyrektora Rożyszczeńskiego Cenralizowanego Systemu Bibliotecznego. Spotkanie poprowadziła Tetiana Burmistrova, kierownik Zakładu Literatury do Spraw Sztuki. Wszyscy goście mieli okazję zapoznać się z archiwalnymi nagraniami wideo z występów znakomitej polskiej piosenkarki.

Helena Majdaniec urodziła się 5 października 1941 r. w małej miejscowości Mylsk (obecnie – rejon rożyszczeński) w rodzinie Lidii i Filimona. W 1946 r. rodzina – trójka dzieci i rodzice – przeprowadziła się na terytorium współczesnej Polski i zamieszkała w Szczecinie.

Po pierwszym występie na scenie lokalnego teatru «Elf» kariera piosenkarki, przyszłej gwiazdy polskiej sceny, potoczyła się błyskawicznie. Następnie był chór politechniki, a później – zespół



«Klipsy» oraz klub studencki «Pinokio». Brała udział w legendarnych festiwalach w Szczecinie i Opolu. Weszła do składu wybitnego zespołu «Czerwono-Czarne». Jej rockowe piosenki nie znały granic, w szczególności «Ryżyk», «Czarny Ali-Baba» itp. W latach 60–90. mieszkała we Francji, gdzie na Helenę zwróciła uwagę Marlen Dietrich. Koncertowała w ZSRR, Czechosłowacji, Bułgarii, USA, Kanadzie i innych krajach.

W listopadzie 1991 r. wróciła do Polski. Zmarła 16 stycznia 2002 r. w Szczecinie.

Źródło: www.luck.msz.gov.pl

23 січня під час мистецького вечора «Хелена Майданець – королева польського твісту» спогадами про співачку поділилися представники родини Майданців із Волині: краєзнавець Іраїда Майданець із Жидичина Ківерцівського району та дочка двоюрідної сестри Хелени Людмила. Вперше представили зворушливі світлина, зокрема, датовані 50-ми роками ХХ ст., коли Панас Майданець із Мильська відвідав родину Майданців у Щєцині. Душевності атмосфері додали виступи голови обласної організації Українського товариства охорони пам'яток

історії та культури Галини Марчук і директора Рожищенської Центральної бібліотечної системи Світлани Осипчук. Провела захід Тетяна Бурмістрова, завідувач відділу літератури з питань мистецтва Волинської наукової бібліотеки імені Олени Пчілки. Присутні мали змогу переглянути архівні відеозаписи вокальних виступів неперевершеної польської виконавиці.

Хелена Майданець народилася 5 жовтня 1941 р. у Мильську (нині Рожищенський район) у родині Лідії та Філімона. 1946 р. сім'я з трьома дітьми переїхала на територію сучасної Польщі, обравши місцем проживання Щєцин.

Відтоді, як Хелена Майданець уперше виступила на сцені місцевого академічного театру «Ельф», її співоча кар'єра розвивалася стрімко. Пізніше був хор політехнічного університету, гурт «Кліпси» та студентський клуб «Пінокіо». Вона брала участь у легендарних фестивалях у Щєцині та Ополі. Увійшла до складу відомої групи «Червоно-чорні». Її пісні в рок-стилі не знали кордонів, зокрема «Ryżyk», «Czarny Ali-Baba» та ін. У 60–90-х роках Хелена Майданець мешкала у Франції, де на неї звернула увагу Марлен Дітріх. Гастролювала в СРСР, Чехословаччині, Болгарії, США, Канаді та інших країнах.

У листопаді 1991 р. повернулася до Польщі. Померла 16 січня 2002 р. у Щєцині.

Джерело: www.luck.msz.gov.pl

Informacja wołyńska

Волинська інформація

Волинська Студія друку шрифтом Брайля видала чергові книги: «Країна Ніландія», «Луцьк. Прогулянки містом», «Православний молитовник», «Почути» та «Braillebook».

Wołyńskie Studio Druku Pismem Braille'a wydało kolejne książki: «Kraina Nilandia», «Łuck. Spacer miastem», «Prawosławny modlitewnik», «Usłyszeć» i «Braillebook».

У Луцьку дітки з інвалідністю проходилимуть реабілітацію завдяки грі з собаками.

W Łucku dzieci niepełnosprawne będą rehabilitowane przez zabawę z psem.

На місці розстрілу 25 тис. євреїв у Луцьку запалили лампадки та прочитали молитву на знак вшанування пам'яті жертв Голокосту.

W Łucku w miejscu zagłady 25 tys. Żydów uczczono pamięć ofiar Holocaustu, m.in. zapalono znicze oraz odmówiono modlitwę.

Стародавній човен-дубанка, віднайдений ще у 2015 р. на Маневиччині, досі знаходиться на зберіганні в приватного підприємця в приміщенні пилорами.

Zabytkowa łódź wydrążoną z jednego pnia drewna, odnaleziona w 2015 w rejonie maniewickim, do dziś jest przechowywana w tartaku, należącym do miejscowego biznesmena.

У луцькому Свято-Покровському храмі обвінчали молодят за участю сурдоперекладача.

W Katedrze Opieki Matki Bożej w Łucku odbył się ślub z udziałem tłumacza języka migowego.

Krajoznawca z Łucka Andrzej Michajłow przygotował projekt «Wołyń Wielka», w ramach якого створив фільми про Олику, Берестечко та Базальтові стовпи.

Krajoznawca z Łucka Andrzej Michajłow jest autorem projektu «Wielki Wołyń», w ramach którego zrealizował filmy m.in. o Ołyce, Beresteczku i Słupach Bazaltowych (Janowa Dolina).

161 tys. hrywien na potrzeby mniejszości narodowych

161 тис. грн на потреби нацменшин

W 2018 r. na wsparcie przedstawicieli wołyńskich mniejszości narodowych, m.in. Polaków, Żydów, Czechów, Rosjan i Romów przeznaczonych zostanie 161 tys. hrywien, w tym 120 tys. z budżetu obwodu.

Цьогоріч на підтримку представників національних меншин на Волині, зокрема поляків, євреїв, чехів, росіян і ромів, планують спрямувати 161 тис. грн, 120 тис. із яких виділять із обласного бюджету.

24 stycznia na posiedzeniu jednej ze stałych komisji Rady Obwodu Wołyńskiego omówiono «Regionalny program rozwoju społeczno-kulturalnego mniejszości narodowych w obwodzie wołyńskim na lata 2018–2022».

Z programu wynika, że na Wołyńnię mieszka 32,5 tys. przedstawicieli mniejszości narodowych (to 3,1% ludności obwodu). Wołyńscy Czesi, Polacy, Rosjanie, Żydzi i Romowie mieszkają głównie w dużych miastach, takich jak Łuck, Nowowołyńsk, Kowel, Włodzimierz Wołyński.

W ciągu pięciu lat na ich wsparcie, w szczególności na organizację imprez kulturalnych oraz zapewnienie dobrych warunków do współpracy dla współistnienia, planuje się wydać 715 tys. hrywien, w tym 590 tys. z budżetu obwodu.

«Program ma na celu zapewnienie konsolidacji wielonarodowej społeczności regionu, utrwalanie zasad tolerancji i zgody międzynarodowej, wsparcie działalności organizacji narodowo-kulturowych w obwodzie» – czytamy w uzasadnieniu programu.

Ołga SZERSZEŃ

Регіональну програму соціально-культурного розвитку національних меншин у Волинській області на 2018–2022 рр. обговорили під час засідання однієї з постійних комісій обласної ради 24 січня.

Відповідно до програми, на Волині проживають 32,5 тис. осіб – представників різних національних меншин (це 3,1 % від загальної кількості населення області). Волинські чехи, поляки, росіяни, євреї та роми мешкають, здебільшого, в містах обласного значення, таких, як Луцьк, Нововолинськ, Ковель і Володимир-Волинський.

На їх підтримку, зокрема в плані проведення культурних заходів і забезпечення сприятливих умов для співжиття, протягом п'яти років заплановано виділити 715 тис. грн, із яких 590 тис. – із бюджету області.

«Програма спрямована на забезпечення консолідації багатонаціональної громади регіону, утвердження принципів толерантності та міжнаціональної злагоди, підтримку діяльності національно-культурних товариств в області», – зазначено в обґрунтуванні мети програми.

Ольга ШЕРШЕНЬ

W toruńskim kościele Świętego Jakuba za zgodą Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w Watykanie dokonano ekshumacji, kanonicznego rozpoznania i przeniesienia doczesnych szczątków Sługi Bożego biskupa Adolfa Piotra Szelażka, ordynariusza diecezji łuckiej i założyciela Zgromadzenia Sióstr św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

Biskup Szelażek, który kierował diecezją łucką od roku 1925, razem z kilkoma księżmi został aresztowany przez funkcjonariuszy NKWD w styczniu 1945 r. Kapłanom zarzucono szpiegostwo na rzecz Watykanu i zdradę państwową. Biskup łucki był jednym z najstarszych więźniów w ZSRR. Za gratami «obchodził» swoje osiemdziesiąte urodziny. Przesłuchania, tortury i pobyty w więzieniach nie złamały biskupa Szelażka. W maju 1946 r. dzięki staraniom swego kancleża ojca Jana Szycha oraz interwencji amerykańskiego sekretarza stanu Jamesa F. Byrnesa (który w rzeczywistości zwrócił się do władz radzieckich po prośbie papieża Piusa XII) po 16 miesiącach więzienia był deportowany do Polski. Ostatnie dni życia Adolf Szelażek spędził w Zamku Biergłowskim pod Toruniem, gdzie zmarł 9 lutego 1950 r.

Wiedząc, że księża diecezji łuckiej oraz ich biskup nie mają za co żyć, miejscowy ordynariusz przydzielił im parafię Świętego Jakuba w Toruniu, aby proboszcz mógł z ofiar parafian utrzymywać biskupa oraz jego kapitułę. Z tego powodu szczątki Adolfa Piotra Szelażka 13 lutego 1950 r. zostały pochowane w podwójnej trumnie w podziemiach prezbiterium tego kościoła.

W 2010 r. biskup toruński Andrzej Suski powołał historyczno-teologiczną komisję, aby zbadać życie i dziedzictwo teologiczno-duszpasterskie Adolfa Piotra Szelażka. Wskutek działalności tej komisji Stolica Apostolska w 2013 r. wyraziła zgodę na początek rozpoczęcie beatyfikacyjnego Sługi Bożego Adolfa Piotra Szelażka, biskupa łuckiego. Etap diecezjalny procesu beatyfikacyjnego zakończył się we wrześniu 2016 r., a zgromadzone dokumenty przekazano do Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w Watykanie.

Zgodnie z wytycznymi prawa kanonizacyjnego i Instrukcją Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych o autentyczności i przechowywaniu relikwii, kult publiczny należy się tylko relikwiom świętych i błogosławionych, ale i szczątki Sług Bożych, którzy nie zostali jeszcze wyniesieni do chwały ołtarzy, zaleca się otaczać szacunkiem i troską. Dlatego we wtorek, 23 stycznia, zgodnie z procedurą, szczątki Sługi Bożego Adolfa Piotra Szelażka zostały obejrzone przez komisję naukową i złożone do podwójnej trumny: wewnątrz ocynkowanej, na zewnątrz obudowanej ciemnym drewnem dębowym. Zamkniętą hermetycznie i opieczętowaną trumnę umieszczono



w sarkofagu ze szwedzkiego granitu i marmuru karraryjskiego. Sarkofag postawiono przy wejściu, aby wierni mogli modlić się do Boga za wstawiennictwem Sługi Bożego Szelażka, biskupa łuckiego. Po otrzymaniu decyzji o beatyfikacji, sarkofag zostanie odkryty, aby można było pobrać relikwie dla hołdu.

Także biskup toruński Wiesław Śmigiel przewodniczył nieszporom i Mszy świętej w intencji rychłej beatyfikacji Sługi Bożego Adolfa Piotra Szelażka. W nabożeństwie uczestniczyły także Siostry Terejanki z Łucka, przedstawicielki założonego przez Szelażka zgromadzenia.

W 68. rocznicę śmierci Adolfa Szelażka, 9–11 lutego b.r. pod hasłem «Pełnia szczęścia – tylko w Bogu» odbędą się «Dni Szelażka w Toruniu». Poza szeregiem wydarzeń religijnych oraz konferencji naukowych odbędzie się także premiera przedstawienia w języku polskim «Kto we łzach sieje» w wykonaniu amatorskiej grupy teatralnej z Łucka.

Anatolij OLICH
Zdjęcia zostały udostępnione przez siostry
Zgromadzenia Świętej Teresy od Dzieciątka Jezus (CST)

У костелі Святого Якова в Торуні, за згодою Конгрегації канонізаційних справ у Ватикані, відбулися ексгумація, канонічна експертиза й перепоховання земних останків Слуги Божого єпископа Адольфа Петра Шельонжека, ординарія Луцької дієцезії і засновника чернечого Згромадження сестер Святої Терези від Дитяти Ісуса.

ли в подвійній труні у крипті під пресвітерієм цього храму.

У 2010 р. єпископ торунський Анджей Суський скликав історично-богословську комісію для дослідження життя та богословсько-пасторальної спадщини Адольфа Петра Шельонжека. В результаті діяльності цієї комісії Апостольський Престол у 2013 р. дав згоду на початок беатифікаційного процесу Слуги Божого Адольфа Петра Шельонжека, єпископа луцького. Дієцезіальний етап процесу закінчився у вересні 2016 р., зібрані документи передали Конгрегації канонізаційних справ у Ватикані.

Згідно із вказівками канонічного права та Інструкції Конгрегації канонізаційних справ про автентичність та зберігання реліквій, віряни можуть публічно вшановувати лише реліквії святих і блаженних, проте й останки Слуг Божих, які ще не вознесли на вівтар, потрібно оточувати пошаною та турботою. Тому у вівторок, 23 січня, відповідно до процедури, останки Слуги Божого Адольфа Петра Шельонжека оглянула наукова комісія та вмістила їх у подвійну труну: зсередини оцинковану, ззовні обшиту темною дубовою дошкою. Опечатану труну поклали у саркофаг із шведського граніту і каррарського мармуру. Саркофаг розташований одразу біля входу, аби віряни могли молитися до Бога за посередництвом Слуги Божого Шельонжека, єпископа луцького. Коли надійде рішення про беатифікацію, саркофаг відкриють, щоби можна було взяти для культу мощі.

Також під головуванням єпископа торунського Веслава Сьмігеля відправили молебень і месу в інтенції якнайшвидшого визнання Слуги Божого Адольфа Петра Шельонжека блаженным. У богослужінні взяли участь і терезянки з Луцька, сестри заснованого Шельонжеком згромадження.

На 68-му річницю смерті Шельонжека 9–11 лютого цього року під гаслом «Повнота щастя – лиш у Богові» пройдуть «Дні Шельонжека в Торуні». Серед низки релігійних заходів та наукових конференцій відбудеться теж прем'єра польською мовою вистави «Kto we łzach sieje», яку представить аматорська театральна група з Луцька.

Anatolij OLICH
Фото надало Згромадження сестер
Святої Терези від Дитяти Ісуса (CST)



... Szlakiem Wołyńskich Krzyży wokół Huty Stepańskiej z Januszem Horoszkiewiczem ...

Folwark koło Ostów

Fotoreportaż poświęcam pamięci ofiar pierwszego banderowskiego mordu – w domu Teodorowiczów w Janówce koło Sarn.

Parośla nie była pierwsza. 3 lutego 1943 r. wymordowano w straszny sposób osiem osób: pięć z rodziny Teodorowiczów i trzy, które przyszły do Ich domu zakupić sól. Ocalała córka Helena, ur. 1928, która była u ciotki w Folwarku.

Bandyci przyjechali 3 lutego rano. Kazali zabić świnię, potem jedli i pili, a po południu rozpoczęła się rzeź. Ofiary wprowadzano do «nowego» domu i na progu rąbano im głowy toporem. Odjeżdżających bandytów widziała powracająca przed zmierzchem Helena. Kiedy weszła do domu, Jej ojciec Bronisław jeszcze żył, matka miała rozrąbaną głowę. Podobnie siostra i szwagier. Trzech przybyłych zostało powieszonych na hakach w komorze, na których zawieszano połówki świń po świniobiciu.

Umierającego Bronisława zawieziono do Sarn, gdzie w szpitalu do samej śmierci wołał: «Pawle, dlaczego mnie rąbiesz». Paweł Oleksijowicz Mazany z Horodca był Ich parobkiem. Innego Pawła Bronisław nie znał.

Folwark został napadnięty 11 listopada 1943 r. w nocy. W dzień przed atakiem, przyszedł stary Ukrainiec z Kryczyłska i znajomym we wsi mówił,

że już Folwarkowi nic nie grozi. W tę noc najechano osiem miejscowości: Folwark, Osty, Janówkę, Konstantynówkę, Radzież, Dołhe, Romanówkę i Ościuchowo. W czasie napadu na Folwark zamordowano kilkanaście osób. Banderowcy podeszli pod same opłotki. Wartownicy, którzy weszli się ogrzać, wychodząc zobaczyli za sztachetami skradających się napastników. Byli całkowicie zaskoczeni.

1. Wykonujemy tymczasowy krzyż.
2. Krzyż stawiamy w miejscu starego krzyża. Z tyłu za Polski była szkoła.
3. Krzyż tymczasowy.
4. Zamordowani 3 lutego 1943 r.: Władysława Kopera z d. Teodorowicz i Jej mąż Feliks.

Tekst i zdjęcia: Janusz HOROSZKIEWICZ

P. S.: Zainteresowani mogą uzyskać więcej informacji pod adresem mailowym: janusz-huta-stepanska@wp.pl

Фільварок біля Остів

Цей фотoreпортаж присвячую пам'яті жертв першого злочину, скоєного бандерівцями, – убивства в будинку Теодоровичів у Янівці біля Сарн.

Паросля не була першою. 3 лютого 1943 р. було по-звірячому вбито вісім осіб: п'ять із сім'ї Теодоровичів і три, які прийшли до їхнього дому купити солі. Вціліла лише дочка Гелена, 1928 р. н., яка тоді знаходилася в тітки в колонії Фільварок.

Бандити приїхали 3 лютого вранці, наказали зарізати свиню, їли й пили, а після полудня почалася бійня. Жертв заводили до «нового» дому і на порозі рубали їм голови. Від'їзд бандитів бачила Гелена, яка поверталася перед сутінками. Коли вона увійшла до хати, її батько Броніслав був іще живим, у матері ж голова була розрубана, як і в сестри та швагра. Троє захожих висіли в коморі на гаках, на яких вішали половинки туш свиней.

Броніслава завезли до шпиталю в Сарнах. Аж до самої смерті він кричав: «Павле, за що ти мене рубаєш?» Павло Олексійович Мазаний із Городця був їхнім наймитом, іншого Павла Броніслав не знав.

На Фільварок напали 11 листопада 1943 р. вночі. А ще вдень старий українець із Кричицька говорив знайомим селянам, що Фільвар-

ку вже нічого не загрожує. У ту ніч бандерівці напали на вісім населених пунктів: Фільварок, Ости, Янівку, Костянтинівку, Радзеж, Довге, Романівку й Остюхове. Під час нападу на Фільварок убили кільканадцять осіб. Бандерівці підійшли під самі загорожі. Вартові, які зайшли погрітися, коли виходили, побачили, що за штахетами крадуться нападники. Вони геть остохтіли з несподіванки.

1. Виготовляємо тимчасовий хрест.
2. Встановлення хреста на місці старого. За польських часів позаду була школа.
3. Тимчасовий хрест.
4. Убиті 3 лютого 1943 р. Владислава Копера (дівооче прізвище Теодорович) та її чоловік Фелікс.

Текст і фото: Януш ГОРОШКЕВИЧ

P. S.: Усі зацікавлені можуть отримати більше інформації за мейлом: janusz-huta-stepanska@wp.pl.



1



2



3



4

Ocaleni od zapomnienia: Olgierd Wirpsza

Повернуті із забуття: Ольгерд Вірпша

Nasz kolejny szkic jest poświęcony Olgierdowi Wirpszy – przedsięwzięciu z Równego, który po ustanowieniu władzy sowieckiej dołączył do szeregów Związku Walki Zbrojnej.

Olgierd Wirpsza (w aktach sprawy jego imię zostało zapisane przez funkcjonariuszy NKWD po rosyjsku jako Ольгерд, a nazwisko podano jako Вирпша oraz kilka razy jako Вирпш) urodził się w 1886 r. w Bobrujsku w guberni mińskiej. Jego ojciec, Dominik Wirpsza, pracował jako agent Rosyjskiego Towarzystwa Ubezpieczeń. Wiadomo, że zmarł w 1916 r. Matka, Kazimiera Wirpsza, gospodyni domowa, zmarła w 1923 r. Rodzina Wirpszów wychowywała siedmioro dzieci: Kazimierza (ur. w 1874 r.), Stanisława (ur. w 1880 r.), Bronisława (ur. w 1875 r.), Jana (ur. w 1890 r.), Władysława (rok urodzenia nie jest znany), Zofię (ur. w 1883 r.) i Olgierda. W aktach sprawy archiwalno-sledczej Olgierda Wirpszy wiadomości biograficzne są bardzo skąpe. Możemy się z nich dowiedzieć, że skończył rolniczą szkołę techniczną, pracował w rolnictwie, a w latach 1915–1917 służył w armii carskiej w stopniu podporucznika. W 1919 r. został powołany do Wojska Polskiego, w którym służył w stopniu podporucznika do końca wojny z bolszewikami.

Na początku II wojny światowej bracia Olgierda Kazimierz i Jan mieszkali w Olyce i żyli z handlu. Bracia Stanisław i Bronisław mieszkali w Gdyni i również zajmowali się handlem. Brat Władysław pracował jako fotograf, a mieszkał w Świerdłowsku przy ulicy Łunaczarskiego 240.

W Równem Olgierd Wirpsza posiadał kilka sklepów i mieszkał przy ulicy Kruczej 11 z żoną Walentyną (c. Wincentego, ur. w 1901 r.) i dziećmi: Zygmuntom (ur. w 1928 r.), Jerzym (ur. w 1931 r.) i Heleną (ur. w 1933 r.).

3 kwietnia 1940 r. Olgierd Wirpsza został aresztowany przez Wydział 3 Zarządu Bezpieczeństwa Państwowego NKWD w Obwodzie Rówieńskim i osadzony w więzieniu rówieńskim. W czasie aresztowania skonfiskowano mu złotą biżuterię i pieniądze w kwocie 501 złotych 50 groszy, a także 4 carskie ruble i 95 kopiejek w srebrze.

Na pierwszym przesłuchaniu, które odbyło się 5 kwietnia 1940 r., Olgierd Wirpsza przyznał się do tego, że jest członkiem ZWZ, do którego został zwerbowany w pierwszej połowie lutego 1940 r. przez Kazimierza Jaźwińskiego. Werbunek odbył się w mieszkaniu Kazimierza Jaźwińskiego, gdzie on, znając Olgierda Wirpszę jako patriotę, powiedział, że w mieście działa podziemna polska organizacja i zaproponował, że będzie stać na czele jednego z jej oddziałów i zostanie zastępcą Jerzego Krügera. W tym miejscu w aktach śledztwa pojawiają pewne różnice w zeznaniach więźniów. Wiemy już, że sam Kazimierz Jaźwiński i inni członkowie rówieńskiego ośrodka ZWZ nazywali go kierownikiem obwodu działającego w Równem. Natomiast Olgierd Wirpsza w trakcie przesłuchania powiedział, że Kazimierz Jaźwiński kierował nie obwodem, lecz okręgiem, do którego należały tereny od Krzemienia do Sarn, a na czele organizacji obejmującej miasto Równie stał Jerzy Krüger.

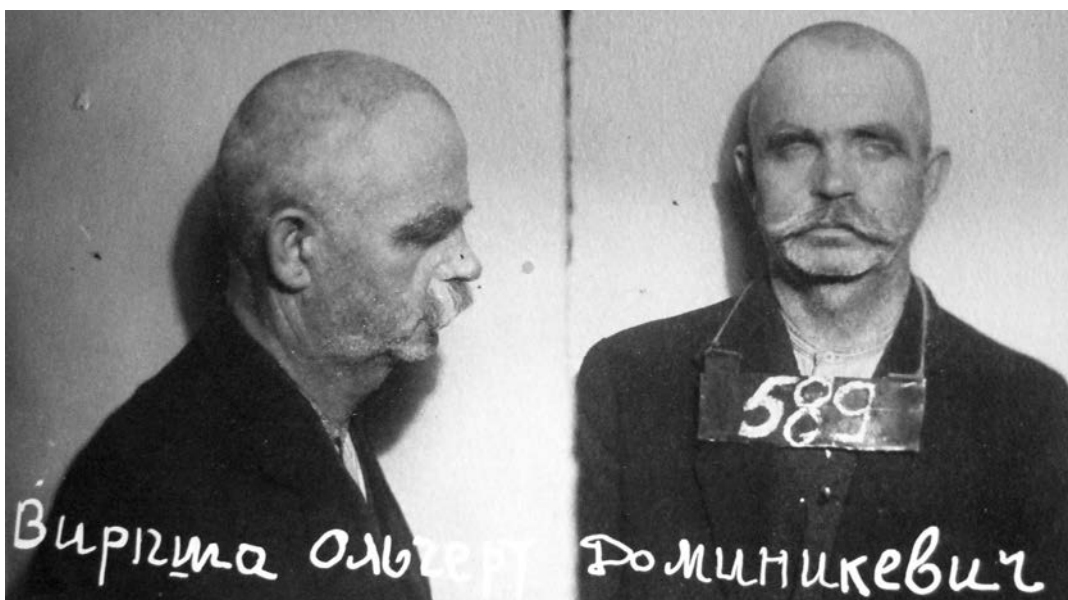
Na polecenie Jerzego Krügera, Olgierd Wirpsza miał zebrać wiadomości o rozmieszczeniu jednostek Armii Czerwonej oraz o wszystkich magazynach z żywnością, mundurami, bronią i amunicją położonych na terenie Równego, a także w Krzemieniu, Dubnie, Łucku i Sarnach. Ponadto Olgierd Wirpsza musiał znaleźć do swojej piątki zaufane osoby.

Śledczy jednostki Głównego Zarządu Bezpieczeństwa Państwowego NKWD ZSRR, porucznik bezpieczeństwa Poluchin, starał się wyciągnąć od więźnia informacje dotyczące innych członków organizacji. Jednak więzień twierdził, że poza Kazimierzem Jaźwińskim i Jerzym Krügerem nikogo nie zna.

Zgadza się z aktem oskarżenia, Olgierd Wirpsza w trakcie przesłuchania 10 kwietnia 1940 r. zaznaczył, że nie był aktywnym członkiem podziemia i poleconych mu przez Jerzego Krügera zadań nie wykonał.

Pół roku później, 20 września 1940 r. w konfrontacji z Kazimierzem Jaźwińskim, Olgierd Wirpsza prawie dosłownie powtórzył zeznania złożone na początku kwietnia 1940 r., które potwierdził również Kazimierz Jaźwiński.

W orzeczeniu z 1 października 1940 r. powiedziano: «Wirpsza Olgierd s. Dominika (...) jest oskarżony o to, że (...) przynależał do dowództwa



organizacji w mieście Równem, czyli o przestępstwa przewidziane w art. 54-2, 54-11 KK USRR».

Rówieński Sąd Obwodowy, którego wyjazdowe posiedzenie odbyło się w Dubnie 22–23 listopada 1940 r., skazał Olgierda Wirpszę na 10 lat poprawczych obozów pracy i konfiskatę mienia oraz ograniczenie praw obywatelskich na okres 3 lat.

6 grudnia 1940 r. Olgierd Wirpsza skierował do Sądu Najwyższego USRR wniosek kasacyjny o następującej treści: «Decyzją Rówieńskiego Sądu Obwodowego z 22–23/XI 40 roku zostałem uznany za winnego przestępstw z art. 54-2, 54-11 KK i skazany na 10 lat pozbawienia wolności. Uważam wyrok sądu wobec mnie za zbyt surowy. Uznałem, że jestem winny przestępstwa, ponieważ chociaż formalnie nie przynależałem do organizacji kontrrewolucyjnej, wiedziałem jednak o jej istnieniu i nikogo o tym nie poinformowałem, odwrotnie – rozważałem, czy mam zostać jej członkiem i w ten sposób więc wspierałem organizację kontrrewolucyjną. Przyczyną takiego mojego zachowania było to, że w ciągu 20 lat istnienia byłej Polski byłem wychowywany na polskiego patriotę. W tej chwili, zdając sobie sprawę z tego, jak niewybaczalnej głupoty dopuściłem się i jakie ciężkie przestępstwo popełniłem wobec Państwa sowieckiego. Dlatego proszę Sąd Najwyższy o uwzględnienie miary mojego przestępstwa i obniżenie terminu kary do rozmiarów minimalnych».

Według postanowienia Kolegium Kryminalnego Sądu Najwyższego USRR z dnia 7 marca 1941 r. decyzję sądu pozostawiono bez zmian.

Dalszy los Olgierda Wirpszy nie jest nam znany. Jednak w aktach śledztwa, przechowywanych w archiwum w Równem, w oparciu o które napisano ten szkic, zachował się dokument opatrzone klauzulą «Ścisłe tajne». 30 czerwca 1950 r. został on wysłany majorowi Gusiewowi, kierownikowi Wydziału 7 Zarządu Bezpieczeństwa Państwowego MBP w Obwodzie Rówieńskim, a następnie do Zarządu MBP w Obwodzie Bobrujskim na Białorusi. Jego treść brzmi następująco: «W czasie Wojny Ojczyźnianej przeciwko hitlerowskiemu okupantom, wojska sowieckie na terenie Niemiec wśród innych trofeów zabrały też dokumenty archiwalne organów MBP, które dotyczą m.in. Olgierda Wirpszy, s. Dominika. Prosimy o potwierdzenie zamieszkania Wirpszy w mieście Równem i poinformowanie o tym, jakie konkretne dokumenty o nim są w waszej dyspozycji, ponieważ jest możliwe, że Wirpsza w okresie Wojny Ojczyźnianej mieszkał na terytoriach czasowo okupowanych przez Niemców w poprzednim miejscu swojego zamieszkania i mógł być wykorzystywany przez wywiad niemiecki». Jednak funkcjonariuszom Zarządu MBP w Obwodzie Rówieńskim i Obwodzie Bobrujskim nie udało się ustalić miejsca pobytu Olgierda Wirpszy.

Według postanowienia Prokuratury Obwodu Rówieńskiego z dnia 30 grudnia 1993 r., wobec Olgierda Wirpszy zastosowano art. 1 Ustawy USRR «O rehabilitacji ofiar represji politycznych na Ukrainie» z dnia 17 kwietnia 1991 r.

Nasz черговий нарис присвячений Ольгерду Вірпші – підприємцю з Рівного, котрий після встановлення радянської влади вступив до лав Союзу збройної боротьби.

Ольгерд Вірпша мав підібрати п'ятірку надійних осіб.

Від в'язня слідчий слідчастини ГУДБ НКВС СРСР, лейтенант держбезпеки Полухін намагався дізнатися дані про інших учасників організації. Проте той стверджував, що нікого, крім Казімежа Язвінського та Єжи Крюгера, не знав.

Погоджуючись із висунутим обвинуваченням, на допиті 10 квітня 1940 р. Ольгерд Вірпша зазначив, що не був активним учасником підпілля й так і не виконав завдання, поставлені Єжи Крюгером.

Через півроку, 20 вересня 1940 р., на очній ставці з Казімежем Язвінським Ольгерд Вірпша майже дослівно повторив свідчення, надані на початку квітня 1940 р., які підтвердив Казімеж Язвінський.

В обвинувальному висновку, датованому 1 жовтня 1940 р., зазначено: «Вірпша Ольгерд Домінікович (...) звинувачується в тому, що (...) входив до складу керівництва організації в місті Рівному, тобто у злочинах, передбачених ст. 54-2, 54-11 КК УРСР».

Вироком Рівненського обласного суду, винесене засідання якого відбулося 22–23 листопада у Дубні, за ст. 54-2, 54-11 КК УРСР Ольгерда Вірпшу засуджено до 10 років виправно-трудових таборів з обмеженням у громадянських правах на три роки та конфіскацією майна.

6 грудня 1940 р. засуджений звернувся до Верховного суду УРСР із касаційною скаргою наступного змісту (подаємо без змін мовою оригіналу): «Приговором Ровенского облсуда от 22–23/XI 40 года я признан виновным и осужден по ст. ст. 54–2, 54–11 УК к 10 годам лишения свободы. Считаю приговор суда для меня слишком суровым. Я признал себя виновным в том, что хотя формально и не был членом [контр]/р[еволюционной] организации, но знал о ее существовании и не куда об этом не заявлял, а наоборот раздумывал следует ли мне вступить в такую и этим самым я фактически поддерживал [контр]/р[еволюционную] организацию. Все эти мои действия были вызваны моим воспитанием за 20 лет существования бывш. Польши как польского патриота. В данный момент я понял какую непростительную глупость я сделал идя на это тяжкое преступление я совершил перед Советским государством, и посему прошу Верховный суд учесть степень моего преступления и снизить мне меру наказания до минимальных размеров».

Ухвалою Кримінальної колегії Верховного суду УРСР від 7 березня 1941 р. вирок суду залишено без змін.

Подальша доля Ольгерда Вірпши нам не відома. Але в архівно-слідчій справі, яка стала джерелом написання цього нарису, є документ із грифом «Цілком таємно», надісланий 30 червня 1950 р. начальнику 7-го відділу управління МДБ Рівненської області, майору Гусеву, а згодом і в управління МДБ Бобруйської області, такого змісту (подаємо без змін мовою оригіналу): «В период Отечественной войны с немецко-фашистскими захватчиками, Советскими войсками на территории Германии в числе других трофейных документов, были захвачены архивные документы органов МГБ, по которым проходит Вирпша Ольгерд Доминикович. Просим установить на жительстве в гор. Ровно Вирпша и сообщить какими Вы на него располагаете (...) материалами, так как не исключена возможность что Вирпша в период Отечественной войны проживал на временно оккупированной немцами территории по месту прежнего своего жительства и мог использоваться немецкими разведорганами». Однак працівникам УМДБ у Рівненській області та Бобруйській областях так і не вдалося встановити місцезнаходження Ольгерда Вірпші.

Заключенням прокуратури Рівненської області від 30 грудня 1993 р. на Ольгерда Вірпшу поширюється дія ст. 1 Закону УРСР «Про реабілітацію жертв політичних репресій на Україні» від 17 квітня 1991 р.

Czortków 1940 – duch Nocy Styczniowej

Чортків 1940-го: дух січневої ночі

Rocznica wybuchu Powstania Styczniowego została wybrana przez konspiratorów z Czortkowa na akcję zbrojną przeciwko sowieckiemu okupantowi. Było to pierwsze antysowieckie wystąpienie zbrojne Polaków w czasie II wojny światowej.

Дату річниці початку Січневого повстання обрали підпільники з Чорткова для збройної акції проти радянського окупанта. Це був перший антирадянський збройний виступ поляків під час Другої світової війни.

Już w październiku 1939 roku czortkowianie przystąpili do konspiracji tworząc Stronnictwo Narodowe, którego założycielami byli: Tadeusz Bańkowski, Henryk Kamiński, Heweliusz Malawski i harcmistrz Józef Opacki. Na niedzielę z 21 na 22 stycznia zaplanowano akcję zbrojną – atak na sowiecki garnizon osłabiony wyjazdem dużej części żołnierzy na front fiński. Zakładano odbicie więźniów, opanowanie dworca kolejowego i przedostanie się zdobytym pociągiem przez Zaleszczyki do Rumunii.

Konspiratorzy zebrali się w niedzielę z 21 stycznia na 22 stycznia ok. godz. 20 w kościele oo. Dominikanów. Przybyło 200 osób, które podzielono na cztery grupy. Pierwsza – miała opanować koszarzy główne, druga – koszarzy dolne i więzienie, trzecia – miasto, a czwarta stację kolejową. Około godz. 21.30 osiem osób zaatakowało szpital. Wykorzystując zaskoczenie, rozbrojono wartę i zajęto budynek. W tym samym czasie na koszarzy uderzyła czterdziestoosobowa grupa por. Janusza Kowalskiego, uzbrojona jedynie w kilka sztuk broni krótkiej, noże, szable i bagnety. Liczono na zdobycie większej ilości broni i amunicji. Bez wystrzału opanowano jedną z bram, jednak pilnujący innego wejścia strażnik otworzył ogień i zaalarmował żołnierzy stacjonujących w koszarach. Polacy musieli się rozprościć i stracili ze sobą kontakt. Grupa wyznaczona do zajęcia poczty została zaskoczona przez Sowietów i rozbiegła się bez podejmowania walki. Z kolei oddział dowodzony przez Edwarda Prażanowskiego, który miał opanować stację kolejową i jednostkę NKWD, natknął się na nieoczekiwane przeszkody – na stację wjechał pociąg pancerny pełen żołnierzy Armii Czerwonej jadących na front. Podjęto więc decyzję o przerwaniu działań.

Dowództwo sowieckie szybko zaalarmowało wszystkie stacjonujące w mieście siły. Wraz z żołnierzami z pociągu przez całą noc przecze-



sywano miasto, wyciągając z domów wszelkich podejrzanych, m.in. zatrzymano wszystkich chłopców narodowości polskiej w wieku licealnym. Na początku uwięziono 128 ludzi, 91 z których przyznało się do winy. Do Czortkowa przyjechali wysocy dygnitarze z NKWD – Iwan Sierow i Wsiewołod Mierkułow, a o postępach w śledztwie informowano na bieżąco Berię i Stalina. Do 25 kwietnia 1940 r. aresztowano aż 540 podejrzanych o uczestnictwo w polskim podziemiu, głównie byli to członkowie Związku Walki Zbrojnej. Więźniowie byli bestialsko torturowani. Co najmniej 21 osób z tych, które przeżyły śledztwo zostało skazanych na karę śmierci. 55 osób zesłano do łagrów.

Źródło: niezalezna.pl
Tłumaczenie na ukraiński: monitor-press.info

Уже в жовтні 1939 р. чортків'яни пішли в підпілля і створили філію Національної партії. Серед засновників були Тадеуш Баньковський, Генрик Камінський, Гевеліуш Малявський і харцмайстер Юзеф Опацький. На неділю з 21 на 22 січня була запланована збройна акція – напад на ослаблений радянський гарнізон, адже велика частина солдатів відбула на фінський фронт. Планувалося відбити в'язнів, зайняти залізничний вокзал, а потім захопити поїзд і добратися ним через Заліщики до Румунії.

Підпільники зібралися в неділю з 21 на 22 січня близько 20 год. у домініканському костелі. Прийшли десь 200 осіб, яких поділили на 4 групи. Перша мала зайняти головні казарми, друга – нижні казарми та в'язницю, третя – місто, четверта – залізничну станцію. Близько 21.30 вісім осіб напали на шпиталь.

Заставши варту зненацька, вони роззброїли її та захопили будинок. Одночасно на казарми вдарила група з 40 осіб, якою керував Януш Ковальський, озброєною, щоправда, лише кількома одиницями короткоствольної зброї, ножами, шаблями і багнетами. Змовники розраховували здобути більшу кількість зброї та амуніції. Вони без жодного вистрілу захопили одну браму, однак сторожа на іншому вході відкрила вогонь і по тривозі піднялися солдати, що перебували в казармах. Поляки мусили розосередитися, зв'язок між ними був втрачений. На групу, яка мала зайняти пошту, несподівано вдарили совети, і вона розбіглася, навіть не розпочавши бій. У свою чергу, відділ, яким командував Едвард Пражановський, який повинен був захопити залізничну станцію і приміщення НКВС, наткнувся на неочікувані перешкоди – до станції прийшов бронепотяг із солдатами Червоної армії, що їхали на фронт. Тому прийняли рішення перервати дії.

Радянське командування швидко підняло по тривозі всі роздислоковані в місті сили. Упродовж усієї ночі відбувалося прочищення міста, арешти усіх «підозрілих», зокрема усіх хлопців польської національності віком до 25 років. Спочатку арештували 128 осіб, 91 із них визнав себе винним. До Чорткова приїхали службовці НКВС високого рангу – Іван Серов і Всеволод Меркулов, про перебіг слідства вони щодня рапортували Берії та Сталіну. До 25 квітня 1940 р. арештували 540 підозрюваних в участі в польському підпіллі, переважно це були члени Союзу збройної боротьби. В'язнів жорстоко катували. Щонайменше 21 із тих, хто пережив слідство, отримав смертний вирок. 55 осіб заклали в табори.

Джерело: niezalezna.pl
Переклад українською: monitor-press.info

W Czortkowie odbyło się spotkanie opłatkowe

У Чорткові відбулася оплаткова зустріч

Polsko-Ukraińskie Kulturalno-Oświatowe Towarzystwo imienia Adama Mickiewicza w Czortkowie zorganizowało spotkanie opłatkowe.

Польсько-українське культурне товариство імені Адама Міцкевича в Чорткові провело оплаткову зустріч.



13 stycznia w klasie języka polskiego Szkoły nr 6 w Czortkowie na opłatku zorganizowanym przez prezesa Polsko-Ukraińskiego Kulturalno-Oświatowego Towarzystwa Marię Pustelnyk zgromadzili się członkowie organizacji i zaproszeni goście. Ks. Dmytro Andrijczyn poświęcił opłatki, następnie uczniowie zaśpiewali polskie koledy.

«Nasza wspólnota istnieje od 25 lat. Co roku wszyscy razem – uczniowie, ich rodzice i członkowie Towarzystwa – spotykają się w okresie Świąt Bożego Narodzenia. Dzielimy się opłatkiem, prosimy siebie nawzajem o wybaczenie i składamy życzenia» – powiedziała Maria Pustelnyk.

Pod koniec spotkania wszyscy podzielili się opłatkiem, składając sobie nawzajem życzenia zdrowia, sukcesów, rodzinnego ciepła, pokoju na Ukrainie i na całym świecie.

Захід, який організувала голова Польсько-українського культурного товариства імені Адама Міцкевича Марія Пустельник, відбувся 13 січня в класі польської мови Чортківської загальноосвітньої школи № 6. На початку зустрічі отець Дмитро Андрійчин освятив опłatки, після чого учні заспівали колядки польською мовою.

«Наша спільнота існує вже 25 років. Ми щороку з учнями, їхніми батьками та членами нашого товариства збираємося під час Різдвяних свят. Радо ділимося оплатком, просимо один у одного вибачення та шлемо щирі вітання ближньому», – зазначила Марія Пустельник.

Наприкінці зустрічі присутні поділилися оплатком, бажаючи один одному здоров'я, процвітання, родинного тепла, миру в Україні та світі.

Максим ОГОРОДНИК
Фото автора

Максим ОГОРОДНИК
Фото автора

Pocztówki Wołyńskiego Towarzystwa Krajoznawczego w okresie międzywojennym

Листівки Волинського краєзнавчого товариства в міжвоєнний період

Na Wołyniu w okresie międzywojennym wśród wielu różnych instytucji, produkcją pocztówek zajmowało się także Wołyńskie Towarzystwo Krajoznawcze w Łucku oraz jego oddział w Kostopolu.

Koniec XIX – początek XX wieku uważany jest za złoty wiek kartki pocztowej, ponieważ jest to okres największego rozkwitu jej wydawnictwa zarówno pod względem jakości, jak i ilości.

W tym okresie pocztówka stała się środkiem komunikacji pomiędzy ludźmi. Kartki pocztowe wyróżniały się elegancją i oryginalnością; można było śmiało nazwać je dziełami sztuki. Rozmai- tość metod, technologia i kreatywne podejście do produkcji pocztówek stały na wysokim poziomie. Były one drukowane techniką litografii, bardziej wykwinną i oryginalną oraz techniką światłodruku, czyli fototypii. Szeroko stosowano różnorodne sposoby dekorowania pocztówek takie jak: tłoczenie, pozłacanie, posrebrzanie, druk na folii, bawełnie i jedwabiu. Artyści, którzy pracowali w wydawnictwach, zajmowali się tworzeniem kolaży, dzięki czemu kartki stawały się prawdziwymi dziełami sztuki. Te procesy nie

ominęły także jednego z najbardziej znanych ówczesnych wydawnictw – Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Przed I wojną światową wydało ono 20 serii pocztówek z oryginalnymi elementami, co wyróżniało go spośród innych tego typu instytucji.

Podczas i po I wojnie światowej, kiedy pocztówka przestawała być głównym środkiem komunikacji, wydawcy szukali tańszych i prostszych metod produkcji kart pocztowych, co negatywnie wpłynęło na ich jakość. Te procesy dotknęły również PTK. Choć Towarzystwo kontynuowało działalność z nową siłą, jakość druku kartek pogorszyła się, projekt dekorowania nie miał dużego znaczenia i pod względem artystycznym nie różnił się od innych wydawnictw.

Kierunki działalności PTK nie zmieniły się, były to: popularyzacja pomników przyrody, zabytków i obiektów historii kraju. W latach 1918–

Na Wołini в міжвоєнний період, серед багатьох інших видавництв, виготовленням поштових листівок займалися Волинське краєзнавче товариство в Луцьку та його філія в Косто- полі.

Саме тоді, коли видавництво поштової листівки набуло найбільшого розквіту, як з огляду на якість, так і кількості, розпочинається її «золотий вік», який припадає на кін. XIX – поч. XX ст.

У цей період листівка стала головним засобом комунікації між людьми. Поштові картки вирізнялися вишуканістю, оригінальністю, їх сміливо можна було назвати творами мистецтва. Вражала різнобарвність методик, технологій та творчих підходів у виготовленні поштівків. Друкували листівки літографічним методом, більш вишуканим та оригінальним, та методом світлодруку, тобто фототипією. Широко використовували різноманітні прийоми оздоблення карток: тиснення, золотіння, посріблення, друк на фользі, бавовні, шовку. Художники, що працювали на видавництвах, займалися оформленнями колажів, що робило поштові картки справжніми мистецькими

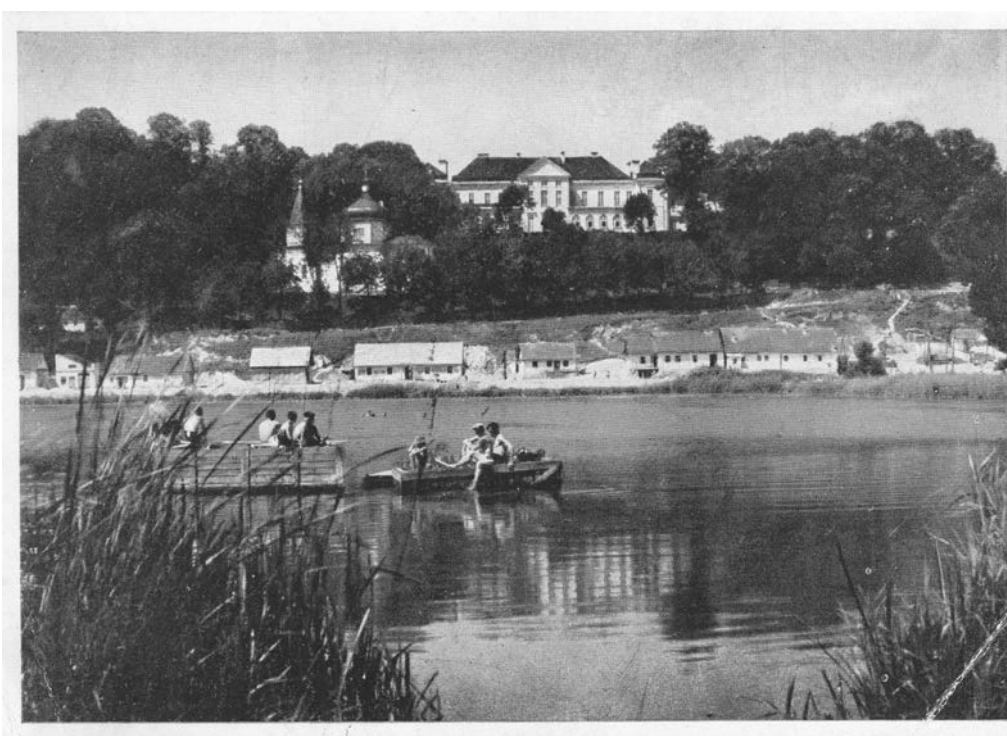
витворами. Не залишилось осторонь цих процесів і одне з найяскравіших видавництв того часу – Польське краєзнавче товариство (ПКТ), яке до Першої світової війни видало 20 серій листівок із нетиповими художніми елементами, що вирізняло його серед інших.

Під час і після Першої світової війни, коли листівка переставала бути основним засобом комунікації, видавці шукали дешевших та простіших методів виготовлення поштових карток, що негативно позначилося на їхній якості. Ці процеси зачепили і ПКТ. Хоча видавництво й продовжувало діяльність із новою силою, якість друку листівок погіршилась, художньому оформленню не приділяли великого значення і в плані артистизму воно вже нічим не вирізнялося серед інших видавництв.

Напрямки діяльності залишалися такими ж: ознайомлення з пам'ятками природи, архітек-



HOROCHÓW. Kościół parafjalny. HOROCHÓW. L'église de paroisse.



ŁUCK. Synagoga izraelicka XVI w. ŁUCK. La synagogue israelite — XVI siècle.



1939 ukazało się 49 serii pocztówek i 12 jubileuszowych kartek. Założono także nowe regionalne oddziały PTK, które pełniły misję krajoznawczą oraz produkowały kartki pocztowe.

Wołyńskie Towarzystwo Krajoznawcze i Opieki nad Zabytkami Przeszłości zostało założone w Łucku w 1927 r. Posiadało ono dziewięć oddziałów terenowych. Jako samodzielna organizacja WTK istniało tylko przez pięć lat. 27 czerwca 1933 r., ze względu na kryzys ekonomiczny i inne czynniki, na zjeździe delegatów oddziałów Wołyńskiego Towarzystwa Krajoznawczego i Opieki nad Zabytkami Przeszłości podjęto uchwałę o połączeniu ich z Polskim Towarzystwem Krajoznawczym. 5 lipca 1933 r. prezydium PTK postanowiło przyjąć organizację w swoje szeregi i założyć Wołyński Okręg Wojewódzki PTK. Okręg ten nazywał się Wołyńskie Towarzystwo Krajoznawcze, działał na podstawie statutu PTK i zrzeszał 449 członków w dziewięciu oddziałach: w Dubnie (20 osób), Kowlu (28), Kostopolu (54), Krzemieńcu (40), Łucku (164), Ostrogu (40), Równem (20), Sarnach (63) i Włodzimierzu Wołyńskim (20).

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze prowadziło szeroką działalność oświatową, a jego regionalne oddziały organizowały podróże, wycieczki i zwiedzanie zabytków oraz pomników przyrody. Jednym z kierunków aktywności organizacji pozostawała działalność wydawnicza: Towarzystwo drukowało kartki pocztowe, było także liderem w zakresie produkcji przewodników, map turystycznych i planów miast. Chyba najpopularniejszymi pozycjami informacyjno-

-turystycznymi w międzywojennej Polsce były przewodniki Mieczysława Orłowicza, jednego z czołowych działaczy PKT. Z Polskim Towarzystwem Krajoznawczym współpracowali wybitni fotografowie tego okresu, m.in. Jan Bułhak, Henryk Poddembski, Edward Augustynowicz będący członkiem Wołyńskiego Towarzystwa Krajoznawczego i wielu innych.

Na Wołyniu kartki pocztowe wydawane były przez Wołyńskie Towarzystwo Krajoznawcze, nakładem którego ukazały się dwie serie w 1935 i 1937 r. oraz Oddział WTK w Kostopolu – w 1932 r. wydał on dwie serie z widokami kamieniołomów w Janowej Dolinie i jedną serię w 1934 r. również poświęconą tej tematyce. W 1935 r. PTK w Łucku wydało serię złożoną z 15 pocztówek, na których widniały najbardziej znane wołyńskie zabytki: zamki w Dubnie, Ostrogu, Korcu, Łucku i Olyce, na trzech kartkach znalazły się zabytki Krzemieńca, na pozostałych – pałac w Wiśniowcu, kościół bernardynów w Dubnie, pałac Lubomirskich w Równem oraz widok fragment klasztoru w Międzyrzeczu Ostrogskim. Seria z 1937 r. składała się z 21 kartek pocztowych z zabytkami i widokami Wołynia. Została ona wydrukowana w drukarni «Grafika» w Wilnie. Zdjęcia do tych pocztówek zrobił jeden najwybitniejszych polskich fotografów Jan Bułhak. W tej serii ukazała się m.in. jedyna przedwojenna kartka pocztowa, na której przedstawiono zdjęcie jeziora Świtaż.

Wiktor LITEWCZUK

тури та історії рідного краю. З 1918 до 1939 r. було wydano 49 serii i 12 окремих ювілейних листówek. Були створені нові регіональні відділи Польського краєзнавчого товариства, які, крім краєзнавчої місії, займалися виготовленням поштових карток.

Волинське краєзнавче товариство й опіки над пам'ятками старовини було створене в Луцьку в 1927 r. і нараховувало дев'ять територіальних відділень. Самостійно товариство проіснувало лише п'ять років. 27 червня 1933 r., через економічну кризу та інші чинники, на з'їзді делегатів відділів Волинського краєзнавчого товариства й опіки над пам'ятками старовини було вирішено об'єднатися з Польським краєзнавчим товариством. 5 липня 1933 r. президія Польського краєзнавчого товариства прийняла рішення про створення Волинського воєводського округу PKT під назвою «Волинське краєзнавче товариство». До його складу входили філії в Дубні (20 осіб), Ковелі (28), Костополи (54), Кременці (40), Луцьку (164), Острозі (40), Рівному (20), Сарнах (63), Володимирі-Волинському (20), тобто дев'ять відділень і 449 членів із дотримання всіх умов і статуту PKT.

Польське краєзнавче товариство проводило широку просвітницьку діяльність, регіональні відділення організовували подорожі, екскурсії, туристичні походи до пам'яток культури, історії та природи. У видавничій діяльності PKT, окрім виготовлення поштових карток, займало передові позиції у друкуванні путівників, туристичних карт, планів

міст. Путівники одного з провідних діячів PKT, Мечислава Орловича, були чи не найпоширенішою інформаційно-туристичним виданням міжвоєнної Польщі. Із PKT співпрацювали відомі фотографи того часу, зокрема Ян Булгак, Генрик Поддембський, Едвард Августинович, який був членом Волинського краєзнавчого товариства, та багато інших.

На Волині видавництвом листівок займалися Волинське краєзнавче товариство у Луцьку, яке видало дві серії у 1935 та 1937 r., та Костопільська філія Волинського краєзнавчого товариства, котра виготовила у 1932 рр. дві серії з видами каменоломні в Яновій Долині та одну серію у 1934 r. на цю ж тему. У серії 1935 r. із 15 листівок, що видало Польське краєзнавче товариство у Луцьку, зображувалися найвизначніші пам'ятки Волині: замки в Дубні, Острозі, Корці, Луцьку, Олиці, три картки з визначними місцями Кременця, палац Вишневецьких у Вишнівці, костел бернардинів у Дубні, палац Любомирських у Рівному та фрагмент монастиря в Межиричі (нині Острозький район на Рівненщині). Серія з 1937 r. нараховувала 21 листівку з пам'ятками архітектури та краєвидами Волині. Виготовлена вона була у друкарні «Графіка» у Вільні, а знімки для листівок зробив один із найвидатніших польських фотографів Ян Булгак. Саме в цій серії представлена єдина довоєнна поштова картка із зображенням озера Світазь.

Віктор ЛІТЕВЧУК

Wydział Kultury Rady Miasta Łuck
Centrum Kultury w Lublinie
Towarzystwo Kultury Polskiej na Wołyniu im. Tadeusza Kościuszki

Управління культури Луцької міської ради
Центр культури в Любліні
Товариство польської культури на Волині імені Тадеуша Костюшка

ogłaszają

XI Konkurs Recytatorski Poezji i Prozy Polskiej dla mieszkańców Ukrainy

pod patronatem
Rady Miasta Łuck
Konsula Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Łucku
Prezydenta Miasta Lublin

Patronat medialny – gazeta «Monitor Wołyński»

Założenia ogólne

1. XI Konkurs Recytatorski Poezji i Prozy Polskiej dla mieszkańców Ukrainy odbędzie się 23 lutego 2018 r. O godzinie i miejscu prowadzenia konkursu zainteresowane osoby zostaną zawiadomione później. Konkurs jest imprezą otwartą, przeznaczoną dla osób mieszkających na stałe lub czasowo na Ukrainie.

2. Celem konkursu jest propagowanie literatury polskiej na Ukrainie oraz integracja Polaków i Ukraińców, doskonalenie warsztatu artystycznego, konfrontacja dokonań twórczych.

3. Laureaci Konkursu wytypowani podczas eliminacji wezmą udział w XI Polsko-Ukraińskich Spotkaniach Mistrzów Słowa, które odbędą się w Łucku.

4. Laureaci X Polsko-Ukraińskich Spotkań Mistrzów Słowa kwalifikowani są bezpośrednio do udziału w XI Polsko-Ukraińskich Spotkaniach Mistrzów Słowa, bez udziału w eliminacjach konkursowych.

5. W przypadku, gdy ktoś z laureatów XI Konkursu Recytatorskiego Poezji i Prozy Polskiej dla mieszkańców Ukrainy z powodów losowych nie będzie mógł wziąć udziału w XI Polsko-Ukraińskich Spotkaniach Mistrzów Słowa, organizatorzy zastrzegają sobie prawo zamiany jego na jedną z osób, które zdobędą wyróżnienia.

Warunki uczestnictwa

- ukończone 15 lat;
- przygotowanie repertuaru nie prezentowanego w poprzednich konkursach;
- przygotowanie repertuaru z zakresu literatury polskiej w języku polskim lub ukraińskim.

Wykonawca może reprezentować tylko jedną instytucję (np. szkołę, ośrodek kultury, klub);

– zgłoszenie odbywa się do dnia 19 lutego 2018 r. poprzez złożenie KARTY UCZESTNIKA (formularz można pobrać na stronie www.monitor-press.com) lub zgłoszenie telefoniczne.

Zgłoszenia przyjmują Sofia Muliar (tel. +38 0979874574) i Natalija Katrencikova (natalija.katrencikova@gmail.com).

Kategorie konkursu:

A. TURNIEJ RECYTATORSKI

1. Repertuar uczestników obejmuje 2 utwory poetyckie w całości lub fragmentach lub 1 utwór

poetycki i fragment prozy z literatury polskiej prezentowane w języku polskim lub ukraińskim;

2. O jakiegokolwiek zmianie repertuaru na każdym z etapów konkursu uczestnicy muszą natychmiast poinformować organizatorów;

3. Łączny czas wykonania nie może przekroczyć 6 minut.

Uwaga: Przekroczenie limitu czasu przez wykonawcę może spowodować wyłączenie go z oceny przez Sąd Konkursowy.



Zagalne zasady:

1. XI Deklamatorski konkurs polskiej poezji i prozy dla мешканців України відбується 23 лютого 2018 р. Про годину та місце проведення конкурсу зацікавлені особи будуть повідомлені пізніше. Конкурс – це відкритий захід, призначений для тих, хто постійно або тимчасово проживає в Україні.

2. Мета конкурсу – промоція польської літератури в Україні, а також інтеграція українців і поляків, вдосконалення артистичних вмінь, співставлення творчих досягнень.

3. Laureaci, відібрані на конкурс, візьмуть участь у XI Польсько-українських зустрічах

оголошують

XI Декламаторський конкурс польської поезії і прози для мешканців України

Під патронатом
Луцької міської ради
Генерального консула Республіки Польща у Луцьку
Президента міста Любліна

Медійний патрон – газета «Волинський монітор»

майстрів слова у Луцьку.

4. Лауреати X Польсько-українських зустрічей майстрів слова допускаються до участі у XI Польсько-українських зустрічах майстрів слова без проходження конкурсного відбору.

5. Якщо котрийсь із лауреатів XI Декламаторського конкурсу польської поезії і прози для мешканців України не матиме змоги, в силу життєвих обставин, взяти участь у XI Польсько-українських зустрічах майстрів слова у Луцьку, організатори мають право замінити його однією з осіб, котрі здобудуть відзнаки.

Умови участі:

- мати повні 15 років;
- приготувати репертуар, якого учасник не представляв у попередніх конкурсах;
- до репертуару мають входити твори польської літератури польською або українською мовою. **Виконавець може представляти лише одну інституцію** (наприклад, навчальний заклад, дім культури чи клуб);
- **зголошення до участі відбувається до 19 лютого 2018 р.** шляхом заповнення АНКЕТИ УЧАСНИКА (безпосередньо або за телефоном, бланк анкети можна завантажити на сайті www.monitor-press.com).

Зголошення приймають Софія Муляр (тел. +38 0979874574) та Наталія Катренчикова (natalija.katrencikova@gmail.com).

Конкурсні категорії

A. ДЕКЛАМАТОРСЬКИЙ ТУРНИР

1. Репертуар учасників має складатися з 2 поетичних творів чи їхніх фрагментів або з 1 поетичного твору та 1 фрагменту прози з польської літератури польською або українською мовою;

2. Про будь-яку зміну репертуару на будь-якому з етапів конкурсу учасники повинні негайно повідомити організаторів;

3. Загальний час виконання не може перевищувати 6 хвилин.

Увага! Перевищення виконавцем часового ліміту може призвести до його виключення з оцінюваних учасників конкурсу.

Проводиться набір

на **ДЕРЖАВНИЙ СЕРТИФІКАЦІЙНИЙ ІСПИТ ІЗ ПОЛЬСЬКОЇ МОВИ НА РІВНЯХ B1, B2,**

який відбудеться 19–20 травня 2018 р.

Місце проведення іспиту:

Луцька спеціалізована школа
I–III ступенів № 1,
вул. Богдана Хмельницького, 4,
Луцьк, 43000

Охочих скласти іспит просимо заповнити реєстраційний формуляр, доступний на сайтах: www.school1.lutsk.ua або unekostudy.com (реєстрація учасників триватиме до 12 квітня 2018 р.)

За детальнішою інформацією звертайтеся до координатора – ТОВ «Юнеко груп».

Тел.: 0668855659; 0961229070; 0934348805;
e-mail: certyfikatpolski@ukr.net

На підставі рішення Міністерства науки та вищої освіти Польщі № 13/DWM/2017 від 6 вересня 2017 р. Луцька спеціалізована школа I–III ступенів № 1 Луцької міської ради Волинської області четверта в Україні та двадцять п'ята у світі уповноважена організовувати та проводити державні сертифікаційні іспити з польської мови для дітей та молоді на рівнях A1, A2, B1, B2.



В – як Beksiński Zdzisław

Б як Бексінський Здзіслав

Demoniczna legenda towarzyszyła Beksińskiemu za życia, a po jego śmierci czarne barwy przybrały jeszcze bardziej intensywny odcień.

O sztuce współczesnej można rozprawiać długo i do upadłego. Należy tylko zadać pytanie, czy o upadłego i umęczonego odbiorcę nam chodzi? Cóż nam po upadłym człowieku, któremu pchamy pod nos wiekopomne dzieło, które nas doprowadza co najmniej do ekstazy, a jego do obłędu. Zatem należy wybrać metodę małych kroczków, aby podczas robienia zbyt dużego, nie potknąć się o ramę obrazu i nie paść na przyszłowiową twarz.

Sztuki, tak jak różnorodności w jedzeniu lub miłości, musimy się nauczyć. Jeśli przez całe życie jemy tylko kotlet schabowy, ziemniaczki zapiekane z mizerią oraz zupę pomidorową, tudzież rosół, to nasz język, brzuch i cały nasz organizm może się zbuntować, gdy bez żadnego przygotowania i potrzebnych nauk wstępnych, wszak gra wstępna naprawdę nie jest przereklamowana, zafundujemy mu przeżycia z rozdziału potrawy dziwne a egzotyczne typu smażone robale i chrząszcze a mniej dramatycznie choćby grasicę, która już swoją nazwą może nas sponiewierać. Zatem jeśli człowiek był wychowywany tylko i wyłącznie na monumentalnej sztuce socrealizmu lub neoklasycyzmu tudzież radosnym, dość oczywistym, ładnym i łatwym w odbiorze, choć nie pozbawionym ogromnej dozy symbolizmu, realizmie – to jak można zachęcić takiego, uprzejmie proszę o wybaczenie, dość konserwatywnego oraz zachowawczego w swoich uniesieniach odbiorcę i, uwaga, przekonać go do tak zwanej sztuki współczesnej?

Dla wielu, co nie jest piękne, co nie może radośnie ozdobić ściany w przedpokoju lub bezproblemicznie zawisnąć obok telewizora, jest tylko i wyłącznie bohomazem, chorem wytworem jeszcze bardziej chorej wyobraźni jeszcze bardziej chorego człowieka, zwanego przez niektórych, równie jak on sam chorych, artystą. Przecież, za przeproszeniem, każdy głupi może postawić kilka kolorowych kresek oraz plamek albo ustawić psa i koguta na koniu i nazwać to dziełem sztuki. Koszmar! A czy obraz może przerażać, czy to jest w ogóle dopuszczalne, aby bać się tego, co zostało na płótnie uwiecznione? Czy pan malarz dokonując swego dzieła nie powinien dostarczać odbiorcy pięknych, subtelnych a nade wszystko estetycznych doznań?!

Zdzisław Beksiński zginął w dramatycznych okolicznościach, zamordowany we własnym mieszkaniu. 21 lutego 2005 r. umarł po otrzymaniu siedemnastu ciosów nożem zadanych przez syna znajomego. Beksiński przez całe swoje życie obsesyjnie obawiał się nieznajomych. Morderca należał do kręgu ludzi zaufanych. Jego ojciec remontował i opiekował się mieszkaniem artysty.



Zabójca wyniósł z miejsca zbrodni dwa aparaty fotograficzne i płyty CD o wartości zaledwie tysiąca złotych. Tyle kosztowała śmierć Człowieka.

Fascynacja horrorem, okrucieństwem, wręcz wampirycznymi wizjami przejawiającymi się w pracach malarza sprawiają, że on sam staje się prawie prorokiem przewidującym i przepowiadającym własną śmierć. Pierwsze wystawy Beksińskiego wywołały sensację, a samego autora okrzyknięto skandalistą. Mgliste krajobrazy, szkielety wychodzące z grobów, rozpadające się trumny, potwory bez głów, krzyże oplecione strzępami ludzkiego ciała tworzą atmosferę mroku i grozy. Demoniczna legenda towarzyszyła artyście za życia, a po jego śmierci czarne barwy przybrały jeszcze bardziej intensywny odcień.

Życie Zdzisława Beksińskiego, jego relacje z najbliższymi – żoną i synem Tomaszem (znanym dziennikarzem muzycznym, który pięć lat przed śmiercią ojca w dzień Wigilii popełnił samobójstwo), jego twórczość oraz realia czasów, w których przyszło artyście tworzyć, stało się kanwą wbijającego w ziemię filmu Jana P. Matyszewskiego «Ostatnia rodzina» ze znakomitym Andrzejem Sewerynem w roli głównej.

Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,
nauczycielka skierowana do Łucka i Kowla przez ORPEG

Демонічна легенда супроводжувала Бексінського за життя, а після його смерті чорні барви набули ще інтенсивнішого відтінку.

символізму, реалізму, то як можна зацікавити такого, щиро перепрошую, досить консервативного і штивного у своїх емоційних проявах реципієнта і (увага!) прихилити його серце до сучасного мистецтва?

Для багатьох те, що не є гарненьке, що не може радісно оздобити стіни в передпокої або безпроблемно висіти обіч телевизора, є тільки мазнею, хворим витвором ще більш хворої уяви іще більш хворої людини, яку деякі такі самі хворі називають митцем. Адже, прошу вибачення, будь-який дурень може намалювати кілька кольорових ліній і плямок або посадити собаку та півня на коня і назвати це витвором мистецтва. Жаж! А чи картина може лякати, чи це взагалі допустимо – боятися відображеного на полотні? Чи художник, створюючи свій шедевр, не зобов'язаний забезпечувати реципієнта чудовими, тонкими й естетичними враженнями?!

Здзіслав Бексінський загинув за трагічних обставин: його вбили у власному помешканні. 21 лютого 2005 р. він помер, отримавши сімнадцять ножових ударів, нанесених сином знайомої. Бексінський усе своє життя мав нав'язливий страх перед незнайомцями. Вбивця ж належав до кола довірених людей. Його батько ремонтував і наглядав за житлом митця. Вбивця виніс із місця злочину два фотоапарати і компакт-диски вартістю менше тисячі злотих. Стільки коштувала смерть Людини.

Захоплення жахом, жорстокістю, навіть якимсь вampirським баченням, що проявлялося у творах художника, призвело до того, що він напевно передбачив і провів власну смерть. Перші виставки Бексінського викликали фурор, а самого автора називали скандалистом. Імлісти пейзажі, скелети, що постають із могил, трухляві труни, безголові потвори, хрести, обплетені класами людського тіла, створюють атмосферу мороку й небезпеки. Демонічна легенда супроводжувала Бексінського за життя, а після його смерті чорні барви набули ще інтенсивнішого відтінку.

Життя Здзіслава Бексінського, його відносини з найближчими – дружиною і сином Томашем (відомим музичним журналістом, який за п'ять років до смерті батька напередодні Різдва скоїв самогубство), його творчість та реалії часів, коли випало працювати митцю, стали канвою приголомшливого фільму Яна Матyszewського «Остання сім'я» з чудовим Анджеем Северином у головній ролі.

Габрієля ВОЗНЯК-КОВАЛІК, учителька,
скерована до Луцька і Ковеля організацією ORPEG



Пolskie towarzystwo w Krzemieńcu w latach dziewięćdziesiątych

Польське товариство у Кременці в дев'яностих роках

Lata dziewięćdziesiąte to okres rozwoju Towarzystwa Odrodzenia Kultury Polskiej imienia Juliusza Słowackiego w Krzemieńcu, wzmacniania pozycji społecznej, nawiązywania kontaktów ze środowiskami polonijnymi, tworzenia zespołów artystycznych, organizacja spotkań i imprez, wyjazdów wakacyjnych naszych dzieci.

Wszystko to było możliwe dzięki potężnemu wsparciu Stowarzyszenia «Wspólnota Polska» i Konsulatu Generalnego RP we Lwowie. Każdego roku wpływały na rachunek Towarzystwa dotacje, które pozwalały na zakup niezbędnych artykułów biurowych, wyposażenie szkoły, realizację działalności artystycznej naszych zespołów, organizowanie konkursów i zapomogi dla potrzebujących. Wspólnota Polska reagowała na każdą potrzebę, szczególnie zadbała o zakup polskich strojów ludowych. Dziecięcy zespół taneczny «Krzemieńskie Barwinki» dostał stroje krakowskie, rzeszowskie i łowickie. Uszyliśmy też dla tancerek kolorowe, atlasowe suknie balowe do poloneza.

Nasze zespoły, zarówno dziecięce «Krzemieńskie Barwinki» jak i chór dorosłych «Krzemieńskie Barwy», co roku po kilka razy wyjeżdżały na festiwale i konkursy organizowane przez różne oddziały «Wspólnoty Polskiej». Taneczny zespół został podzielony na dwie grupy – starszą i młodszą. Uczyl je tańca zdolny krzemieniecki tanecznik, Andrzej Meddecki. Zajęcia odbywały się w sali baletowej Instytutu Pedagogicznego. Wymagający choreograf wyciskał ze swoich uczniów przez półtorej godziny siódme poty, szlifując każdy ruch i pozycję. Za to jak oni pięknie tańczyli na scenach! Patrzyliśmy na nich jak na prawdziwych artystów: ślicznie ubranych, uśmiechniętych, pełnych energii i wdzięku, dziwiąc się temu, co wyrabiali ich nogi. Byliśmy dumni, kiedy nasi goście z Polski, oglądając występy, byli zachwyceni gracją i doskonałością wykonania tańców ludowych zarówno polskich, jak i ukraińskich.

Nasze zespoły występowały w mieście na obchodach świąt narodowych, na różnych uroczystościach, imprezach lokalnych i konferencjach, bo w całym obwodzie były najlepsze. Poza bra wami były wyróżnione dyplomami i oficjalnymi podziękowaniami lokalnych władz. Wiele razy występowały na festiwalach zespołów polonijnych w polskich miastach: w Mrągowie, Rzeszowie, Opolu, Przemyślu, Białymstoku, Koszalinie. Chór był zapraszany na uroczystości lokalne do Konstancina-Jeziorny, Krakowa, Poznania, Dębna, Świątnik Górnych.

Zespoły były naszym «oczkiem w głowie», bo wymagały dużo pracy zarówno ze strony Zarządu, opiekunów, jak i rodziców. Kierowała nimi nieustraszona i dokładna Marysia Kamińska. Dbała o przygotowanie do występów, układała repertuar, organizowała i prowadziła próby. Teraz szczytowy czas sukcesów, niestety, dla naszych tancerek minął. Mają oni już własne rodziny, wychowują następne pokolenie przyszłych artystów, którzy na razie pokazną gromadką śpiewają w scholce kościelnej nazwanej «Słowianie», kierowanej przez księdza proboszcza Łukasza Grochłę, który razem z zespołem muzycznym akompaniuje im na gitarze.

Sergiusz Dedi, znany w Krzemieńcu muzyk, już ponad 20 lat doskonale kieruje i dryguje chórem «Krzemieńskie Barwy», utrzymuje kontakty z ośrodkami kultury w kraju i za granicą, a zarazem gra w kościele na organach i pięknie śpiewa. W roku 2018 będziemy świętować 25 lat naszego chóru. W minionych latach zmienił się jego skład, ale trzon do dziś jest taki sam. Wraz z dopływem młodych, wykształconych członków doskonalili się poziom wykonania utworów, a na poważnych, odpowiedzialnych występach chór czaruje wspaniałym, jednolitym brzmieniem i dostaje wysokie oceny znawców sztuki śpiewu chóralnego. Często wykonuje pieśni w naszym kościele na chórach z akompania-



mentem organów i wtedy dla całej parafii jest to prawdziwa rozkosz i święto, zetknięcie się z prawdziwą sztuką.

Prezes Towarzystwa, Emilia Szulgan, pracowała w omawianym okresie jako nauczycielka matematyki w szkole średniej i dzieliła swój czas pomiędzy pracę społeczną a zawodową. Na jej głowie było zabezpieczenie warunków funkcjonowania sobotnio-niedzielnej szkoły języka polskiego, w której liczba dzieci wzrastała.

Wówczas naszą nauczycielką języka polskiego skierowaną do pracy przez ORPEG była pani Mirosława Tomczak. Miała ona sporo obowiązków. Pierwsza rzuciła pomysł i zorganizowała konkurs recytatorski: «Anioł ognisty Wołynia» poświęcony poezji Juliusza Słowackiego. Była członkiem Towarzystwa. Interesowała się każdą dziedziną pracy społecznej. Opracowywała jako korektor materiały naszego miesięcznika «Wspólne dziedzictwo». Miała silną osobowość, dając nam przykład szlachetnej, ludzkiej postawy. Pracowała u nas 5 lat i do dziś pozostaje w naszej wdzięcznej pamięci.

Proboszcz naszego kościoła, ks. Tadeusz Miellesko, też był członkiem Towarzystwa. Chociaż był bardzo zaangażowany w odbudowę kościoła w Szumsku dzielnie nam pomagał, doradzając w sprawach organizacyjnych. Mówiliśmy pomiędzy sobą, że ksiądz, nauczycielka i zarząd Towarzystwa – to nasza «Rada Najwyższa».

Chociaż byliśmy dość licznym zrzeszeniem w mieście, nie mieliśmy siedziby, korzystaliśmy z poddasza byłego domu parafialnego znajdującego się nieopodal kościoła. Tam też przez wiele lat w czterech pomieszczeniach znajdowały się nasza szkoła, biblioteka i sala służąca do zebrania i prób chóru. Sami wyremontowaliśmy pomieszczenia, zrobiliśmy regały dla mnóstwa różnych książek, którymi nas obdarowywały ośrodki edukacyjne z Polski oraz nasi przyjaciele – krzemieńczanie mieszkający już w Polsce. Do ogrzewania pomieszczeń służyły piece, w których palono drewnem i brykietem. Wodę noszono z budynku służby podatkowej znajdującego się naprzeciwko. Życie naszych nauczycielek nie było tam słodkie, ale narzekań nie słyszeliśmy nigdy. Na parterze funkcjonowało biuro paszportowe. Po latach, kiedy władze miasta wreszcie oddały dom kościołowi, zrobiliśmy w nim kapitalny remont i za pozwoleniem ks. proboszcza, Władysława

Дев'яності роки – це період розвитку Товариства відродження польської культури імені Юліуша Словацького в Кременці, утвердження його суспільної позиції, налагодження контактів із полонійними середовищами, створення художніх колективів, проведення зустрічей, організація літнього відпочинку для наших дітей.

ся Камінська. Вона відповідала за підготовку виступів, складала репертуар, організовувала і проводила репетиції. Найкращий час, на жаль, для наших танцівників уже минув. Вони створили власні сім'ї, виховують наступне покоління майбутніх артистів, які поки численним колективом співають у костельному хорі «Слов'яни» під керівництвом отця-настоятеля Лукаша Грохлі, який разом із музикантами аккомпанує їм на гітарі.

Сергій Дедю, відомий у Кременці музикант, уже понад 20 років чудово керує й диригує хором «Кременецькі барви», він налагодив контакти з осередками культури за кордоном, зокрема в Польщі, а також грає в костелі на органі й гарно співає. У 2018 р. будемо відзначати 25-річчя нашого хору. За минулі роки змінювався лише його склад, але основа до сьогодні та сама. Разом із приходом молодих, освічених членів колективу удосконалюється рівень виконання творів, а під час відповідальних виступів хор зачаровує чудовим, гармонійним звучанням й отримує схвальні оцінки знавців мистецтва хорового співу. «Кременецькі барви» часто співають у нашому костелі під аккомпанемент органу, тоді вся парафія має нагоду насолодитися справжнім мистецтвом.

Емілія Шульган, котра очолювала товариство в дев'яностих, працювала тоді вчителькою математики в середній школі й ділила свій час на громадську та професійну діяльність. Саме вона мала створити умови для функціонування суботньо-недільної школи польської мови, кількість учнів якої збільшувалася.

У той час польську мову в Кременці викладала Мирослава Томчак, скерована Центром розвитку польської освіти за кордоном. Саме вона була ініціатором проведення конкурсу читців «Вогняний ангел Волині», присвяченого поезії Юліуша Словацького, та першою його організаторкою. Мирослава Томчак була членом товариства. Цікавилася кожною ділянкою громадської роботи. Коригоувала матеріали нашого місячника «Wspólne dziedzictwo». Була сильною особистістю й подавала нам приклад шляхетності та людяності. Вона працювала у нас п'ять років і до сьогодні ми згадуємо про неї із вдячністю.

Настоятель нашого костелу, отець Тадеуш Мелешко також був членом товариства. Хоча він був дуже зайнятий відбудовою костелу в Шумську, в усьому нам допомагав, був радником в організаційних питаннях. Ми говорили тоді один одному, що отець, вчителька і правління товариства – це наша «Всерешня рада».

Хоча ми були дуже численною громадою міста, проте не мали свого приміщення, користувалися піддашшям колишнього парафіяльного будинку, який знаходився поруч із костелом. Там теж протягом багатьох років у чотирьох кімнатах розміщувалися наша школа, бібліотека й зала, де проводили засідання й репетиції хору. Ми самі відремонтували приміщення, зробили полиці для великої кількості книг, які нам дарували польські освітні осередки й наші друзі-поляки, вихідці з Кременця. Приміщення обігрівали грубками, які ми палили дровами та брикетом. Воду приносили з податкової служби, яка знаходилася навпроти. Життя наших учителів не було солодким, але ніхто не нарікав. На першому поверсі містилося паспортне бюро. Через багато років, коли влада міста нарешті віддала будинок костелу, ми зробили там капітальний ремонт і з дозволу пароха, отця Владислава Іващака переселилися в набагато більше приміщення.

lwaszczaka, przenieśliśmy się do pomieszczenia już o wiele większego.

Mimo ciasnoty na poddaszu, mamy teraz o nim miłe wspomnienia, bo często spotykaliśmy się tam z krajanami z Polski, na święta dzieliliśmy się jajkiem, opłatkiem, kołędowali z ks. Januszem Popławskim, naszym dostojnym gościem z Warszawy, świętowaliśmy urodziny. Bywała z nami jeszcze wtedy pani Irena Sandecka. Tam na lokalnym zebraniu została ona uhonorowana orderem Virtuti Militari, który wręczył jej Konsul RP ze Lwowa.

W październiku 2007 r. świętowaliśmy jubileusz – 150 lat konsekracji naszego kościoła. To tutaj też, mimo niewygód, przyjmowaliśmy naszych gości z różnych zaprzyjaźnionych miejscowości oraz delegację z Krosna na czele z ks. Tadeuszem Mieszką. Przez 13 lat był on proboszczem naszej parafii. Po wybudowaniu kościoła w Szumsku w 2005 r. został przeniesiony do Polski.

Z tym przysłowiowym poddaszem związana jest jedna dziwna i śmieszna historia. Pani prezes, Emilia Szulgan, bacznie opiekując się siedzibą, często ją odwiedzała. Raz przysłała z mężem, żeby on jako elektryk naprawił gniazdko. Na podłodze zobaczyła drobne odłamki tynku. Spojrzała w górę, nasłuchiwała, a tam coś stukalo. Na poddaszu była lada na strych. Mąż Emilii, pan Jan, zajrzał tam i zobaczył dwóch gości, którzy się tam krzatali. Krzyknął na nich, a ci szybciotko do zewnętrznej drabiny i – zaczęli uciekać. Pani Emilia narobiła hałasu, wybiegła za nimi i zobaczyła, że zmykają w stronę milicji. Tymczasem pan Jan zbadał strych i stwierdził zamontowanie drobnych detali, jak domyślał się – do podsłuchiwania. Powiedział to żonie i razem zdecydowali «udawać wariata». Pani Emilia pobiegła na milicję i zdyszana, zdenerwowana opowiedziała dyżurnemu o «złodziejach», którzy chcieli włamać się do pomieszczenia. Ten zażądał pisemnego wniosku. Ona wszystko opisała i wymagała, żeby zainstalowali alarm.



Żadnej odpowiedzi na wniosek od urzędu jednak się nie doczekaliśmy. Ale więcej już służba bezpieczeństwa nas nie niepokoiła. Jasne, że każde państwo pragnie zabezpieczyć się od niepożądanych wrogich wypowiedzi przeciwko ustrojowi i Służba Bezpieczeństwa stara się o wszelaki wywiad. Po to przecież funkcjonuje. Po czasie dowiedzieliśmy się, że nas podsłuchiwali w inny, bardziej nowoczesny sposób, ale wkrótce dali sobie spokój. «Machnęli na nas ręką», jak mówili, bo żadnej «polityki wśród tych Polaków» nie ujawnili.

Jadwiga GUSŁAWSKA
Krzemieniec

Хоча на піддашші будо тісно, у нас залишилися про нього приємні спогади, бо ми часто зустрічалися там із земляками з Польщі, на свята ділилися яечком, оплатком, колядували з отцем Янушем Поплавським, нашим гостем із Варшави, святкували дні народження. У цих заходах тоді ще брала участь Ірена Сандецька. Там під час зборів її нагородили орденом «Virtuti Militari», який вручив їй консул РП у Львові.

У жовтні 2007 р. ми відзначали ювілей – 150 років освячення нашого храму. Тут також, незважаючи на незручності, ми приймали гостей із різних міст і делегацію з Кросна на чолі з отцем Тадеушем Мелешком. Він протягом

13 років був парохом нашої парафії. Після того, як побудував костел у Шумську, 2005 р. його перевели до Польщі.

Із цим піддашшям пов'язана теж одна дивна й кумедна історія. Голова товариства Емілія Шульган, турбуючись про стан приміщення, часто туди навідувалася. Одного разу завітала зі своїм чоловіком-електриком, щоб він відремонтував розетку. На підлозі помітила крихти штукатурки. Поглянула вгору, прислухалась – там щось стукало. На піддашші був вихід на дах. Чоловік Емілії, пан Ян зазирнув туди і побачив двох чоловіків, які там вовтузились. Прикрикнув на них, а ті кинулися до зовнішньої драбини і навтьоки. Пані Емілія наробила галасу, побігла за ними й помітила, що вони тікають у бік міліції. У той час пан Ян перевіряв дах і знайшов прикручені дрібні прилади, які, як припустив, слугували для прослуховування. Він розповів про це дружині, й вони обоє вирішили склеїти дурня. Пані Емілія побігла в міліцію і, задихана, знервована, розповіла черговому про «злочинців», які хотіли потрапити у приміщення. Міліціонер сказав, щоб вона подала письмову заяву. Емілія Шульган все описала. Вимагала також, аби нам встановили сигналізацію.

Жодної відповіді на заяву ми від міліції так і не дочекалися. Проте більше Служба безпеки нас не турбувала. Зрозуміло, що кожна держава хоче убезпечитися від небажаних ворожих висловлювань проти влади і Служба безпеки проводить відповідну діяльність. Для того вона і створена. Через деякий час ми дізналися, що нас прослуховували іншим, сучаснішим способом, але незабаром припинили, «махнули на нас рукою», як самі про це казали, бо ніякої «політики серед тих поляків» не виявили.

Ядвіга ГУСЛАВСКА,
Кременець

Konkurs dla nauczycieli szkół polonijnych

Конкурс для вчителів полонійних шкіл

«Rok 1918 – spełnione marzenia pokoleń» – to nazwa konkursu dla nauczycieli szkół polonijnych, w ramach którego będą oceniane konspekty zajęć edukacyjnych dla uczniów szkół polskich za granicą, poświeconych 100 rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę.

Organizatorami Konkursu są: Stowarzyszenie Wspólnota Polska, Polska Macierz Szkolna w Wielkiej Brytanii, Fundacja Świat na Tak. Inicjatywa jest realizowana w ramach Konkursu «Być Polakiem» (moduł A skierowany jest do młodych Polaków na całym świecie, moduł B – do nauczycieli polonijnych) i ma na celu czynne włączenie najmłodszego pokolenia Polaków rozsianych po wszystkich kontynentach świata w przygotowania do obchodów 100 rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę.

«Nauczyciele przedmiotów ojczyznych poza granicami Polski z pewnością opracują setki scenariuszy lekcji jubileuszowych» – zaznaczają organizatorzy w liście do nauczycieli. Ze względu na to postanowili oni nagrodzić te, które, według oceny Jury, będą dawały największą gwarancję rozbudzenia żywego zainteresowania u uczniów i chęć opowiadania rówieśnikom z dumą o tych wydarzeniach, oraz będą reprezentowały najwyższy poziom kunsztu metodycznego.

«Wiele tekstów, materiałów dydaktycznych, takich jak wiersze, piosenki, gry terenowe i sytuacyjne, filmy, cały ten skarbiec pomysłów metodycznych powinien być wykorzystany i służyć tysiącom dzieci i młodzieży» – podkreślają organizatorzy.

Uczestnik Konkursu przygotowuje jeden 135-minutowy konspekt, który może być podzielony na dwie lub trzy jednostki lekcyjne, po 45 minut każda. Konspekt może dotyczyć jednego wydarzenia lub pokazywać długą drogę do odzyskania przez Polskę niepodległości. Wybrany materiał i sposób jego prezentacji powinien oddziaływać emocjonalnie tak, aby uczeń miał potrzebę upowszechniania zdobytej wiedzy w swoim środowisku. Adresatem zajęć edukacyjnych, podczas których będzie realizowany konspekt są dzieci młodzież w wieku od 9 do 17 lat. Konspekt powinien być kierowany do określonej

grupy wiekowej w przedziale: 9–13 lat (grupa I) lub 14–17 lat (grupa II).

Pracę konkursową – Konspekt lekcji wraz z załącznikami – należy przesłać do 4 marca 2018 r. (liczy się data stempla pocztowego) drogą pocztową na adres:

Fundacja «Świat na Tak»
Al. J. Ch. Szucha 27
00-580 Warszawa
Polska/Poland,
lub e-mail: konkursdlauczycieli@gmail.com – jako załącznik w formacie pdf
tel. +48 603-330-905

Wyniki Konkursu zostaną ogłoszone 22 kwietnia 2018 r.

Wręczenie nagród odbędzie się 29 czerwca 2018 r. podczas Gali kończącej Konkurs «Być Polakiem» moduły A dla uczniów i B dla nauczycieli (Zamek Królewski, Warszawa, pl. Zamkowy 1).

Dla autorów zwycięskich konspektów ustanowiono nagrody pieniężne:
Nagroda I – 1000 euro.
Nagroda II – 500 euro.
Nagroda III – 250 euro.

Zostaną nagrodzone również szkoły, z których wpłyną zwycięskie konspekty:
Nagroda I – 500 euro.
Nagroda II – 250 euro.
Nagroda III – 100 euro.

Nagrodzone konspekty będą, za zgodą autorów, przesłane do wszystkich szkół przedmiotów ojczyznych na świecie jako modelowe scenariusze lekcji.

Regulamin i szczegóły Konkursu można znaleźć na stronie <http://swiatnatak.pl/byc-polakiem-modul-b/>

«1918 рік – здійснені мрії поколінь» – це назва конкурсу для вчителів шкіл польської мови, в рамках якого оцінюватимуть конспекти уроків для учнів польських шкіл за кордоном, присвячені 100-літтю здобуття незалежності Польщі.

Organizatorami konkursu стали товариство «Польська спільнота», «Польське просвітницьке товариство» у Великобританії, фундація «Світ на так». Ініціатива реалізується в рамках конкурсу «Бути поляком» (модуль А призначений для молодих поляків у всьому світі, модуль B – для полонійних учителів) і має на меті активне залучення наймолодшого покоління поляків, розсіяних по всіх континентах світу, до підготовки святкування 100-ліття здобуття незалежності Польщі.

«Полонійні вчителі поза межами Польщі, безсумнівно, напишуть сотні сценаріїв ювілейних уроків», – зазначають організатори в листі до педагогів. З огляду на це, прийнято рішення відзначити ті роботи, які, згідно з оцінкою журі, даватимуть найбільше гарантій на пробудження в учнів зацікавлення цими подіями і бажання з гордістю розповідати про них ровесникам, а також продемонструють найвищий рівень методичної майстерності.

«Багато текстів, дидактичних матеріалів, таких, як вірші, пісні, ситуаційні ігри, орієнтування на місцевості, фільми, уся скарбниця методичних ідей повинна бути використана і служити тисячам дітей і підлітків», – підкреслюють організатори.

Учасник конкурсу повинен підготувати один 135-хвилинний конспект, який може поділятися на два чи три уроки, кожен – по 45 хвилин. Конспект може стосуватися однієї події чи показувати довгий шлях до здобуття Польщею незалежності. Вибраний матеріал і спосіб його подачі повинен так впливати на емоції, щоб в учня виникла потреба поширювати отримані знання у своєму середовищі. Адресатом занять, під час яких реалізовуватимуть проект, є діти від 9 до 17 років. Конспект має відповідати певній віковій категорії 9–13 років (група I) або 14–17 років (група II).

Конкурсну роботу – конспект уроку з додатками – необхідно надіслати до 4 березня 2018 р. (враховується дата поштового штамп) поштою на адресу:

Fundacja «Świat na Tak»
Al. J. Ch. Szucha 27
00-580 Warszawa
Polska/Poland,
чи на електронну адресу:
konkursdlauczycieli@gmail.com (додаток у pdf-форматі)
тел.: +48 603-330-905

Результати конкурсу оголосять 22 квітня 2018 р.

Вручення нагород відбудеться 29 червня 2018 р. під час гала-концерту в Королівському замку Варшави (пл. Замкова, 1). Він завершить конкурс «Бути поляком» у межах модулів A для учнів і B для вчителів.

Для вчителів-переможців встановлено такі грошові премії:

I премія – 1000 євро,
II премія – 500 євро,
III премія – 250 євро.

Нагородять також школи, для яких переможці написали конспекти:

I премія – 500 євро,
II премія – 250 євро,
III премія – 100 євро.

За згодою авторів, нагороджені конспекти будуть розіслані по всіх школах польської мови у світі як зразки сценаріїв уроків.

Із правилами та деталями конкурсу можна ознайомитися на Інтернет-сторінці: <http://swiatnatak.pl/byc-polakiem-modul-b/>

1936–1939: Wołyń w meczach reprezentacji

1936–1939: Волинь у матчах збірних

W 1936 r. w Polsce zapoczątkowano nowe zawody piłkarskie, w których brały udział reprezentacje okręgowych związków (w zasadzie – województw). Zdobywcę pucharu wyłanianiano według zasad olimpijskich.

У 1936 р. у Польщі започаткували нові змагання, участь у яких брали збірні окреш-них союзів (фактично воєводств). Володаря почесного кубка визначали за олімпій-ською схемою.

Te rozgrywki odbywały się pod patronatem ówczesnego Prezydenta II Rzeczypospolitej i otrzymały odpowiednią nazwę: Puchar Prezydenta Ignacego Mościckiego. Brała w nich również udział reprezentacja Wołyńskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej (OZPN).

W pierwszych rozgrywkach w składzie okręgowych reprezentacji mogli uczestniczyć tylko piłkarze z klubów danego okręgu. Dodatkowo o Puchar Prezydenta RP, reprezentacja Wołynia 21 maja rozegrała kontrolny mecz przeciwko reprezentacji Łucka i zwyciężyła 4:1. Trzy bramki w tym meczu zdobył Leonid Molczanowski, jedną – Anatolij Biełousow. Honorową bramkę dla łuckiej drużyny zdobył Prystrupa.

Mecz pierwszej rundy eliminacji Pucharu (1/8) odbyły się w niedzielę 24 maja. Na Stadionie im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łucku zgromadziło się dużo widzów. Wydawane w Krakowie czasopismo «Przegląd Sportowy» podało informację o 8 tys. kibiców. Natomiast według tygodnika «Wołyń» było ich tylko 5 tys.

Wołyń wystąpił w składzie: Wiktor Dołżański (PKS Łuck), Włodzimierz Mazur (PKS Łuck), Jerzy Andrejew (Strzelec Janowa Dolina), Józef Polikowski (Pogoń Równe), Franciszek Nagengast (Strzelec Janowa Dolina), Jankiel Łatnik (Hasmonea Równe), Anatolij Biełousow (Strzelec Janowa Dolina), Solomon Pinus (Hasmonea Łuck), Tadeusz Pürszel (PKS Łuck), Leonid Molczanowski (PKS Łuck), Grzegorz Kaba (Strzelec Janowa Dolina).

W drużynie B ligi grali przedstawiciele pięciu klubów: Tatuś (Ruch Wielkie Hajduki), Seifort (Śląsk Świętochłowice), Giemsa (Ruch Wielkie Hajduki), Bryła II (Śląsk Świętochłowice), Wilczkiewicz (Garbarnia Kraków), Szumara (Pogoń Lwów); Niechcioł (Pogoń Lwów), Pazurek II (Garbarnia Kraków), Peterek (Ruch Wielkie Hajduki), Cebulak (Legia Warszawa), Borowski (Pogoń Lwów). Należy podkreślić, że trzech uczestników reprezentacji pochodziło z drużyny Ruch Wielkie Hajduki (Wielkie Hajduki lub Hajduki Wielkie – dzielnica Chorzowa), która w 1936 r. zdobyła tytuł mistrza Polski.

Przewaga mistrzów oczywiście była ogromna i ten mecz skończył się pewnym zwycięstwem ligowej reprezentacji B (6:3).

Trener ligowej reprezentacji Bergtal po meczu powiedział: «W drużynie Wołynia dobry bramkarz, obrona w pewnym wykopie, Pürszel dawny gracz Legii warszawskiej. Po przerwie grał Wołyń lepiej, ale widać było, że jest speszony nazwiskami przeciwników. Boisko dobre, ale nierówne».

Ligowa reprezentacja B po zwycięstwie nad wołyńską drużyną awansowała do półfinału i na tym etapie przegrała z Krakowem (3:5) – przyszłym pierwszym zdobywcą Pucharu Prezydenta Mościckiego.

W 1937 r. nowy kapitan Wołyńskiego OZPN Zygmunt Chrzanowski postawił na piłkarzy dwóch drużyn klubu Strzelec: na Strzelca z Dubna, będącego jednym z liderów wołyńskiej klasy A (najlepsze drużyny województwa grały w wołyńskiej Lidze), oraz na przyszłego mistrza Wołynia – Strzelca z Janowej Doliny. W składzie reprezentacji znalazło się również kilku piłkarzy

z innych klubów. Bramkarzem wołyńskiej drużyny był Artur Płoch z Wojskowego Klubu Sportowego garnizonu Dederkały pod Krzemieńcem, który dopiero co został członkiem Wołyńskiego OZPN i jeszcze nie uczestniczył w oficjalnych rozgrywkach. W składzie tym zagraли również: obrońcy Włodzimierz Mazur (PKS Łuck) i Eugeniusz Ziola (Strzelec Janowa Dolina), pomocnicy Aszpis (Hasmonea Równe), Mieczysław Słabiński (Strzelec Dubno) i Stanisław Studziński (Pogoń Równe), napastnicy Michał Makow, Sylwester Żrubek (obaj ze Strzelca Janowa Dolina), Albert Szymura, Paweł Bakowski (obaj ze Strzelca Dubno) i Suchar Winokur (Hasmonea Równe).

Pierwszym rywalem Wołynia była reprezentacja Lublina. Mecz odbył się 20 czerwca w Łucku. Przed przerwą goście strzelili bramkę. Jednak w drugiej połowie meczu Suchar Winokur zdobył dwa gole dla gospodarzy, więc wołyńska reprezentacja wygrała (2:1).

4 lipca, w drugiej kolejce, wołyńska drużyna przegrała z Wilnem (0:1). Decydującą bramkę dla wileńskiego zespołu w czwartej minucie drugiej połowy meczu zdobył Pawłowski.

W ciągu następnych dwóch lat wołyńska reprezentacja dwukrotnie przegrywała już na wstępie. Porażki w grze z drużyną Stanisławowa (2:3) w 1938 r. można było uniknąć, ponieważ rywale byli na tym samym poziomie. Decydującą bramkę piłkarze stanisławowskiej reprezentacji zdobyli w dogrywce (po 90 minutach meczu był remis 1:1, w związku z czym sędzia doliczył zespołom dodatkowy czas 30 minut). Bramki dla Wołynia strzelili wówczas Bażant z dubieńskiego WKS i Zagor z Janowej Doliny. Co do meczu z zespołem z Warszawy w 1939 r., wołyńska drużyna chyba nawet nie liczyła na zwycięski wynik. W 1939 r. reprezentację województwa pozwolono na angażowanie piłkarzy z drużyn ligi krajowej. Stołeczna reprezentacja zaangażowała więc piłkarzy ligowych z Warszawianki i Polonii: Straucha (Polonia), Juksza (Warszawianka), Cewartowskiego (nie reprezentował żadnej drużyny), Sochana (Warszawianka), Nyca (Polonia), Lubańskiego (Fort Bema), Hamana (Warszawianka), Kulkę, Nawrota (obaj z Polonią), Kniolę i Barana (obaj z Warszawianki). Rezerwowym bramkarzem był Kondrecki (Warszawianka).

Wołyńska drużyna wystąpiła w składzie: Żyła (Strzelec Janowa Dolina), Zagor (Strzelec Janowa Dolina), Wałek (Pogoń), Aszpis (Hasmonea Równe), Wedmeden (PKS Łuck), Szapek (WKS Dubno), Kosiarz, Molczanowski (obaj z PKS Łuck), Koźlik (Strzelec Janowa Dolina), Hajduk (WKS Dubno), Marcinek (WKS Równe). Pod koniec pierwszej połowy meczu bramkarza Żyłę, który doznał kontuzji, zastąpił Czyżewski (WKS Łuck).

Wszystkie gole zostały zdobyte w drugiej połowie meczu. Po pięciu bramkach rywali w przedostatniej minucie meczu honorową bramkę dla Wołynia z rzutu karnego strzelił Józef Koźlik (1:5).

Tak wołyńska reprezentacja wystąpiła w rozgrywkach Pucharu Prezydenta Ignacego Mościckiego: cztery porażki i tylko jedno zwycięstwo. Ale biorąc pod uwagę to, że rywalami wołyńskich piłkarzy dwukrotnie byli piłkarze ligi krajowej, trudno uznać takie wyniki za całkowite fiasko.

Serhij HRUDNIAK

Na foto: Wiktor Dołżański i Leonid Molczanowski – piłkarze reprezentacji Wołynia w 1939 r. Zdjęcie ze zbiorów Leonida Molczanowskiego udostępniła krajoznawczyni Halina Danyliczuk (Równe).



Ці змагання проходили під патронатом тодішнього президента Другої Речі Посполитої та отримали відповідну назву – Кубок президента Ігнація Мосціцького. Участь у них брала також збірна Волинського окружного союзу футболу (ОСФ).

У першому розіграші у складі збірних округів дозволили лише участь гравців з окружних команд. Окрім цього, були залучені збірні Державної ліги – «А» і «Б» (пол. «В»). Одна з них, збірна «Б», і стала суперником волинян у першому колі змагань.

Гравців для збірної Волині визначав капітан Волинського ОСФ Едвард Петровський. Готуючись до поєдинку за кубок, збірна Волині 21 травня зіграла контрольну гру проти збірної Луцька і перемогла (4:1). Три голи забив Леонід Молчановський, один – Анатолій Білоусов. Улучан гол престижу забив Приступа.

Матчі першого раунду (1/8 фіналу) відбулися в неділю, 24 травня. В Луцьку на стадіоні імені маршалка Юзефа Пілсудського зібралася чимала кількість глядачів. Польський спеціалізований часопис «Przegląd Sportowy», який виходив у Кракові, повідомив про 8 тис. уболівальників. Проте, згідно з даними місцевого тижневика «Wołyń», їх було лише 5 тис.

Волинська збірна вийшла на гру в такому складі: Віктор Должанський (ПСК Луцька), Володимир Мазур (ПСК Луцька), Єжи Андреев («Стрілець», Янова Долина), Юзеф Поліковський («Погонь», Рівне), Францішек Нагенгаст («Стрілець», Янова Долина), Янкель Латнік («Гасмонея», Рівне), Анатолій Білоусов («Стрілець», Янова Долина), Соломон Пінус («Гасмонея», Луцьк), Тадеуш Пюршель (ПСК Луцька), Леонід Молчановський (ПСК Луцька), Гжегож Каба («Стрілець», Янова Долина).

У збірній «В» ліги грали представники п'яти клубів: Татусь («Рух», Великі Гайдуки), Сейфорт («Шльонськ», Свентохловіце), Гемса («Рух», Великі Гайдуки), Брила II («Шласк», Свентохловіце), Вількевич («Гарбарня», Краків), Шумара («Погонь», Львів); Нехцьол («Погонь», Львів), Пазурек II («Гарбарня», Краків), Петерек («Рух», Великі Гайдуки), Цебуляк («Легія», Варшава), Боровський («Погонь», Львів). Звернемо увагу на те, що троє учасників збірної були гравцями команди «Рух» (Великі Гайдуки – це мікрорайон міста Хожув), яка в 1936 р. стала чемпіоном Польщі.

Цілком передбачувано гра пройшла під знаком переваги майстерної команди гостей і завершилася їхньою впевненою перемогою (6:3).

Тренер збірної «В» Бергтал за підсумками гри відзначав: «У команді Волині – добрий воротар, оборона на повному ходу, як і Пюршель, колишній гравець варшавської «Легії». Після перерви «Волинь» грала краще, але видно було, що гравців схвилювали прізвиська суперників. Поле добре, але не рівне».

Збірна «В» після перемоги над волинянами дійшла до півфіналу змагань, у якому прогнала Кракову (3:5) – майбутньому першому володарю Кубка Мосціцького.

У 1937 р. новий капітан Волинського ОСФ Зигмунт Хшановський зробив ставку на гравців двох команд клубу «Стрілець»: команду «Стрілець» із Дубна, одного з лідерів класу А Волині (найкращі команди воєводства грали в Лізі Волині), та команду «Стрілець» із Янової Долини – майбутнього чемпіона Волині. Збірну доповнили також кількома гравцями

з інших команд. Ворота волинської збірної захищав Артур Пloch із Військового спортивного клубу з гарнізону Дедеркалі під Кременцем, який щойно став членом Волинського ОСФ і ще не брав участі в офіційних змаганнях. У складі збірної також виходили на поле захисники Володимир Мазур (ПСК Луцька) та Євгеніуш Зьола («Стрілець», Янова Долина), помічники Ашпіс («Гасмонея», Рівне), Мечислав Слабинський («Стрілець», Дубно) і Станіслав Студзинський («Погонь», Рівне), нападники Михайло Маков, Сильвестр Жрубек (обидва – «Стрілець», Янова Долина), Альберт Шимура, Павло Баковський (обидва – «Стрілець», Дубно) і Сухар Винокур («Гасмонея», Рівне).

Першим суперником волинян стала збірна Любліна. Гра відбулася в Луцьку 20 червня. Перед перервою гості забивали гол у ворота Волині. Проте в другій половині гри два голи для господарів забив Винокур, завдяки чому волиняни перемогли (2:1).

У другому колі, 4 липня, Волинь прогнала Вільну (0:1). Вирішальний гол на четвертій хвилині після перерви забив Павловський.

У наступні два роки волиняни двічі прогнали вже на перших етапах. Поразки у грі зі збірною Станіславова (2:3) у 1938 р. можна було уникнути, адже суперники були одного рівня й переможний гол станіславівці забивали вже після основного часу (90 хвилин гри принесли нічийний результат (1:1) і командам додали 30 хвилин; голи для волинян тоді забивали Фазан із дубенського ВСК та Загор із Янової Долини). Натомість на переможний результат у матчі зі збірною Варшави в 1939 р. волинська команда, мабуть, і не розраховувала. Справа в тому, що саме в 1939 р. до складу збірних воєводств дозволили залучати гравців із команд Державної ліги. Збірна столиці Польщі задіяла гравців лігових команд «Варшав'янка» і «Полонія»: Страух («Полонія»), Юкш («Варшав'янка»), Цевартовський (не представляв жодної команди), Сохан («Варшав'янка»), Ниц («Полонія»), Любанський («Форт Бема»), Гаман («Варшав'янка»), Кулька, Наврот (обидва – «Полонія»), Кньола, Баран (обидва – «Варшав'янка»). Резервний воротар – Кондрецький («Варшав'янка»).

Волинська збірна грала в такому складі: Жила («Стрілець», Янова Долина), Загор («Стрілець», Янова Долина), Валек («Погонь»), Ашпіс («Гасмонея», Рівне), Ведмеденко (ПСК Луцька), Шапек (ВСК Дубна), Косяк, Молчановський (обидва – ПСК Луцька), Козлік («Стрілець», Янова Долина), Гайдук (ВСК Дубна), Марцінек (ВСК Рівного). Наприкінці першої половини гри воротаря Жилу, який травмувався, замінив Чижевський (ВСК Луцька).

Усі голи забивали в другій половині матчу. Після п'яти пропущених м'ячів на передостанній хвилині гол престижу для Волині з пенальті забив Юзеф Козлік (1:5).

Такий, загалом невтішний, був виступ збірної Волині в змаганнях за Кубок президента Ігнація Мосціцького: чотири поразки і лише одна перемога. Але, враховуючи те, що волиняни двічі грали проти команд, до складу яких входили гравці Державної ліги, провальним цей результат вважати не варто.

Сергій ГРУДНЯК

На фото: Віктор Должанський і Леонід Молчановський – гравці збірної Волині в 1936 р. Фото з архіву Леоніда Молчановського надала автору краєзнавець Галина Данильчук (Рівне).

PRASA // РОБОТА



Вакансії Володимир-Волинського міськрайонного центру зайнятості

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Акумуляторник	4 000	Ремонт електрообладнання авто-мобілів
Буфетник	3 723	Отримує продукцію і товари, пере-віряє асортимент, кількість та якість товарів, готує продукцію до продажу, ви-кладає продукти та встановлює ціники, забезпечує належний санітарний стан у буфеті, складає та здає товарні звіти, здає виручку
Бухгалтер	3 800	Ведення бухгалтерського та по-даткового обліку, формування звітів про виробничу діяльність; знання програми «Хепі-бух» та програм здачі звітності; знання ПК
Бухгалтер	3 875	Ведення кадрового документообігу, нарахування заробітної плати, звітність у «Медок»
Бухгалтер	3 800	Підготовка та подання бухгалтер-ської звітності до органів ДФС
Вантажник	3 875	Навантажувально-розвантажувальні роботи, переміщення товарів по складах
Вантажник	7 500	Розвантажувально-навантажувальні роботи до 50 кг
Верстатник спеці-альних деревообробних верстатів	7 000	Обробка деталей корпусних меблів на спеціальних деревообробних верстатах
Водій автотран-спортних засобів	5 000	Керувати легковими, вантажними автомобілями всіх типів і марок
Водій автотран-спортних засобів	4 000	Працювати водієм на КАМАЗі; пере-везення вантажу
Водій автотран-спортних засобів	4 000	Перевезення лісоматеріалів по те-риторії України вантажним автомобілем (лісовоз) із причепом і маніпулятором
Водій навантажувача	5 000	Проводити навантажувальні роботи
Головний бухгалтер	5 000	Ведення бухгалтерського обліку та фінансової звітності, знання всіх програм бухгалтерії
Готувач кормів (тваринництво)	5 000	Приготування збалансованих кормів
Двірник	3 941	Підмітання вулиць міста, загрібання листя, в осінньо-зимовий період поси-пання та розчищення доріжок від снігу
Дорожній робітник.	4 093	Виконання робіт під час ремонту доріг, встановлення дорожніх знаків, виконання робіт із застосуванням фарби, влаштування основи під кладення асфальту, виконання ямкового ремонту доріг
Електрик дільниці	4 500	Електрик монтажної бригади; мон-тажні роботи до 1000 В; звертатись за тел.: (093)122-28-69
Електрик цеху	5 000	Підключення електроустаткування, участь у профілактичному і поточному ремонті електричного устаткування, ремонт і пошук несправностей при за-миканні проводки
Зоотехнік	6 500	Вирощування курчат бройлера
Комірник	5 000	Приймати на склад продукцію, забез-печувати збереження товарно-матері-альних цінностей; вести постійний облік сировини, матеріалів

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Кошторисник	7 000	Складає кошторисну документацію для оформлення договорів на будівельні роботи
Кухар	3 723	Приготування холодних страв
Кухар	3 723	Виконувати роботу помічника куха-ра. Готує страви та кулінарні вироби, які потребують термічної обробки, забез-печує зберігання продуктів та заготовок у холодильних та морозильних камерах, підтримує у чистоті технологічне облад-нання та робоче місце, відпускає готову продукцію з роздачі
Машиніст крана автомобільного	5 600	Проводити техогляд крана (пере-вірка справності та регулювання гальм, гаків, кріплення тросів, вантажозахват-них пристроїв, дії запобіжних пристроїв); дотримуватись правил техніки безпеки
Машиніст холодиль-них установок	7 500	Обслуговування та ремонт холодиль-них установок
Менеджер (упра-витель)	4 275	Формування замовлень на товар, аналіз цін на ринку будівельних матеріа-лів, робота з клієнтами, постачальниками і покупцями, залучення нових клієнтів, консультація клієнтів про товари, акції та умови доставки
Менеджер (управи-тель) з постачання	4 800	Згідно посадової інструкції
Менеджер (управи-тель) із збуту	3 750	Збут готової продукції, готувати про-дукцію до збуту. За довідками звертатись по тел.: (098) 5229279
Методист	2 500	Консультувати та допомагати членам громадської організації та їх дітям з предметів: англійська, польська, німець-ка мови
Методист	2 500	Консультувати та допомагати членам громадської організації та їх дітям з предметів: математика, фізика, хімія, біо-логія; вміння спілкуватись
Мийник посуду	3 723	Очищає посуд від залишків їжі. Миє столовий та кухонний посуд, прибори, підноси, інвентар із застосуванням мийних та дезінфікуючих засобів. Сушить посуд, прибори, підноси, доставляє їх до лінії готових страв або до столів. При-бирає приміщення, в якому розташоване обладнання мийки, та утримує його в належному санітарному стані
Мийник посуду	3 800	Кафе «Лакомка» , миття посуду, сто-лових приборів, прибирання приміщен-ня кафе; режим роботи: 4 дні працювати, 4 дні вихідний, з 8.30 до 23.00
Оброблювач птиці	8 000	Оброблення тушок птиці
Офіціант	3 723	Сервірувати стіл, зустрічати від-відувачів, знайомство їх з меню, у разі потреби – поради у виборі блюд, одерж-жання замовлення, передача замовлень у гарячий і холодний цехи кухні
Офіціант	4 200	Кафе «Лакомка». Обслуговує відвіду-вачів, сервірує стіл, зустрічає відвіду-вачів і знайомить їх з меню, приймає замовлення та передає їх кухарю, подає замовлені страви, проводить розрахунок з клієнтами; режим роботи: 7 днів працю-вати, 7 днів вихідний, з 8.30 до 23.00

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Підсобний робітник	7 000	Працювати робітником бригади відлову
Підсобний робітник	3 750	Виконує підсобні та допоміжні робо-ти, виконує завантаженні та виванта-ження, переміщення вручну та на візках, укладання вантажів різних видів
Продавець непродо-вольчих товарів	3 723	Продаж білизни та одягу
Продавець непродо-вольчих товарів	3 723	Торгівля канцтоварами та іграшками на ринку
Продавець непродо-вольчих товарів	3 723	Продаж канцтоварів та парфумерії
Продавець непродо-вольчих товарів	3 723	Обслуговувати покупців, показувати товари; продаж парфумерії та інших товарів непродовольчої групи
Продавець-кон-сультант	3 875	Прийом товару, обслуговування та надання консультацій покупцям, сорту-вання та викладка товару, проведення інвентаризацій
Птахівник	4 500	Догляд за птицею
Слюсар з експлуата-ції та ремонту газового устаткування	4 500	Ремонт та обслуговування газового обладнання
Слюсар з контро-льно-вимірювальних приладів та автоматики (прецизійні прилади)	7 500	Забезпечення безаварійної і надійної роботи автоматики пташників, забійного цеху та іншого обладнання
Слюсар з обслугову-вання теплових пунктів	5 600	Забезпечення теплом об'єкти підпри-ємства та гарячою водою і паром забій-ний цех, своєчасне усунення поломок, проведення профілактичних робіт для їх недопущення
Слюсар-ремонтник	5 600	Забезпечення безаварійної і надійної роботи електрообладнання. Проведення планово-попереджувальних ремонтів електричної частини обладнання, мон-таж нових електромереж і обладнання
Тракторист	4 365	Проводити збір та вивіз твердих по-бутових відходів з вулиць міста
Фахівець із методів розширення ринку збуту (маркетолог)	4 275	Аналіз, розробка стратегії просуван-ня товарів будівельної групи, ведення переговорів, застосування усіх марке-тологічних інструментів для залучення клієнтів, вміння створювати рекламні та маркетингові матеріали
Фахівець з методів розширення ринку збуту (маркетолог)	2 500	Організовує роботу з рекламування, розробляє рекламні тексти, плакати, акції, буклети, заходи; ведення сторінок в соцмережах; вміння спілкуватися з людьми
Швачка	3 800	Ательє «Мережка» (вул. 20 липня, 8а),проводити масове пошиття спецодя-гу та інших виробів, додатково нарахову-ються відсотки від виробітку

Крім того, є багато інших вакансій, за додатковою інформацією звертатися за адресою:

м. Луцьк, вул. Ярошука, 2, тел.: 72-72-58, 4-92-68

м. Ковель, вул. Сагайдачного, 6а, тел. (03352) 5-01-69

м. Ківерці, вул. Грушевського, 23, тел. (03365) 3-26-87

У Луцьку ознайомлять із правилами вступу до польських вишів



ТОВ «Юнеко груп» і Волинська облас-на бібліотека для юнацтва за підтрим-ки найкращих польських ВНЗ у рамках партнерського проекту «Студент – 2018 Польща» запрошують усіх зацікавлених на презентацію «Порядок вступу до ВНЗ Польщі або покрокова інструкція для українських абітурієнтів».

Захід відбудеться 16 лютого у Волинській обласній бібліотеці для юнацтва (Луцьк, про-спект Воли, 2). Початок о 17.00.
Ми разом проаналізуємо вимоги та мож-ливості вступу в державні та приватні ВНЗ, дізнаємося, як обрати навчальний заклад, розповімо про програми безкоштовного навчання для українських абітурієнтів, під-рахуємо студентський прожитковий мінімум та ознайомимо з можливостями самостійно-го заробітку.

Ви дізнаєтеся про найкращі освітні про-позиції польських університетів у 2018–2019 навчальному році та отримаєте в подарунок друковану версію довідника.
Участь у презентації безкоштовна, проте потрібно мати запрошення.
Його можна отримати, написавши на адре-су study@uneko.com.ua або зателефонував-ши за телефонами: 0997956771; 0961229070; 0934348805.



szą, umiejętnością wyrazistego pokazywania nośnych treści scenariusza. Sam zaś scenariusz podobał się ze względu na bardzo zręczne zestawienie fragmentów polskiej literatury ze współczesną muzyką. Elementy groteski bawiły, ale jednocześnie z tyłu głowy miałam wybrzmiało na scenie poczucie gorczy płynące z najróżniejszych wydarzeń historii Polski. Błazen – przewodnik – wyraziście łączył zarówno w planie plastycznym jak i intelektualnym tak różne dziedziny kultury jak muzyka, taniec i słowo żywe. Autor scenariusza wykazał się niezwykłą zręcznością łączenia tak pochodzących z różnych epok fragmentów literackich» – powiedziała nam Marianna Seroka, nauczycielka skierowana przez ORPEG do pracy dydaktycznej do Tarnopola.

Bożena Pająk – nauczycielka skierowana obecnie do pracy przez ORPEG do Krzemienia, a pracująca w różnych państwach na Wschodzie już od 14 lat, również zwierzyła się nam po premierze: «Przedstawienie bardzo mi się podobało. Było zwarte, żywe, pełne młodzieńczej energii wykonawców. Idąc do Teatru Lalek w Łucku nie spodziewałam się, że z przedstawienia o Polsce wyniosę tyle miłych wrażeń. Ujęła mnie reżyseria, scenografia, aktorstwo i choreografia. Były momenty wzruszające, gorzkie i wesołe. Śmiałam się wtedy serdecznie. Ta mieszanina emocji, to moim zdaniem duża wartość tego przedstawienia. Nie spodziewałam się, że tak będę się bawić i jednocześnie zamyślić się nad losem Polski. Byłam zdumiona takim zgrabnym i dla mnie efektownym

połączeniem tekstów z polskiej literatury. Więcej takich przedstawień!»

«Przedstawienie się zakończyło, ale wciąż jestem pod wrażeniem – pozytywnym i optymistycznym – tego, co zobaczyłem, usłyszałem i przeżyłem. Dobry pomysł, mistrzowski scenariusz, współczesna reżyseria i oczywiście ekspresyjna gra aktorów. Zadziwiające jest to, jak wiele symboli polskiej państwowości udało się przedstawić w ciągu 40 minut przedstawienia. Chciałoby się zobaczyć nowe projekty tego utalentowanego i ambitnego zespołu. Według mnie ma on ogromny twórczy potencjał» – powiedział Wiktor Jaruczyk, wykładowca Wschodnioeuropejskiego Uniwersytetu Narodowego imienia Łesi Ukrainki.

I to na szczęście nie koniec. «Przed nami wciąż plany i marzenia. Działamy dalej» – powiedziała Ewa Mańkowska po występie. Zespół już został zaproszony do Kowla i do Żytomierza. W kwietniu jedzie na Festiwal Teatrów Ukraińskich do Krakowa.

Projekt jest realizowany ze środków finansowych Konsulatu Generalnego RP w Lucku oraz współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą w 2017 r. za pośrednictwem Fundacji Wolność i Demokracja.

Wiesław PISARSKI,
autor scenariusza projektu «Twarze, maski, geby...»
nauczyciel skierowany przez ORPEG
do pracy dydaktycznej do Łucka
Foto: Anatolij OLICH

str. 1

«Спектакль захопив мене молодечею експресією, вмінням виразно показувати основний зміст сценарію. А сам сценарій сподобався через продумане поєднання фрагментів польської літератури із сучасною музикою. Елементи гротеску розважали, проте одночасно постійно було присутнє відчуття гіркоти найрізноманітніших подій історії Польщі, яке доносилося зі сцени. Блазень-провідник виразно поєднував, як у художньому плані, так і інтелектуальному, такі різні види мистецтва, як музика, танець і живе слово. Автор сценарію продемонстрував надзвичайне вміння поєднати фрагменти літературних творів різних епох», – сказала Маріанна Сєрока, вчителька, скерована Центром розвитку польської освіти за кордоном до Тернополя.

Боżена Пайонк, учителька, скерована Центром розвитку польської освіти за кордоном до Кременця, котра вже протягом 14 років працює в різних державах на Сході, також поділилася враженнями від прем'єри: «Вистава мені дуже сподобалася. Вона стисла, жива, наповнена молодіжною енергією виконавців. Ідучи до Театру ляльок у Луцьку, я не сподівалася, що отримаю стільки приємних вражень від постановки про Польщу. Мене захопили режисура, сценографія, акторство та хореографія. Були зворушливі, сумні та веселі моменти. Я тоді щиро сміялася. Такий симбіоз емоцій, на мою думку, – це велика цінність цієї вистави. Я не сподівалася, що буду так розважатися й одночасно замислюватися над долею Польщі. Була

також вражена таким майстерним і, на мою думку, успішним поєднанням текстів із польської літератури. Побільше б таких вистав».

«Вистава завершилася, а я досі під позитивним враженням від побаченого, почутого, пережитого. Чудовий задум, майстерна сценарна робота, новаторське режисерське бачення і, звичайно, експресивне й запальне втілення на сцені. Я подивований, наскільки тонко передано багато символів польської державності упродовж 40 хвилин постановки. Хотілося б ще побачити нові проекти цього талановитого й амбітного колективу. Творчий потенціал, думаю, в нього величезний», – зазначив Віктор Ярчук, викладач Східноєвропейського національного університету імені Лесі Українки.

І, на щастя, це не кінець. «Перед нами ще плани і мрії. Ми працюємо далі», – сказала після вистави Ева Маньковська. Колектив театрального проекту вже запросили до Ковеля й Житомира. У квітні він поїде на Фестиваль українських театрів до Кракова.

Проект реалізується за кошти Генерального консульства РП у Луцьку та співфінансується в рамках підтримки Сенатом Республіки Польща Полонії та поляків за кордоном у 2017 р. за посередництвом фундації «Свобода і демократія».

Вєслав ПІСАРСЬКИЙ,
автор сценарію проекту «Обличчя, маски, пики...»,
учитель польської мови,
скерований до Луцька організацією ORPEG
Фото: Анатолій ОЛІХ



Щуєсливим Родзіком WIKTORII I ALEKSANDROWI RADICOM gratuluujemy z okazji narodzin Syna.

Radosne nowiny szybko się rozchodzą, więc wiemy,
że Wasz Maluch już jest na Bożym Świecie.

Bardzo się cieszymy i życzymy Wam wiele radości
z bycia Rodzicami i tego, by Nowy Obywatel Świata
był zdrowy, radosny, szczęśliwy
i dzielnie uzupełnił Harcerską Rodzinę.

Redakcja Monitora Wołyńskiego